



Rzecz Powiatowa

Głubczyce, Baborów, Branice, Kietrz

wrzesień 2007 (miesięcznik) Numer 7 (7)

pismo bezpłatne

www.powiatglubczycki.pl

W tym wydaniu biuletynu polecamy:



„Moim zdaniem”
Przewodniczący Komisji Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Powiatu - **Tadeusz Krupa** - strona 3



O naturze żywiolu - strona 8
O historii naszej ziemi - strona 7



O dożynkowych uroczystościach i nie tylko - strona 4 i 5
O życiu po życiu czyli oczyma lekarza i radnego na Głubczycki Szpital - strona 4



O harcerskim starciu i nie tylko - strona 3

Widok na Polskę



Widok na Ciemnięcice i Braciszów z czeskiego Kłnova

21 października Polacy wybiorą nowy parlament. O udział Polaków w wyborach parlamentarnych apelują wszyscy zarówno żywo zainteresowane wyborem swoich członków partii, Państwowa Komisja Wyborcza, instytucje państwowe i samorządowe, zaapelowali także biskupi polscy w liście, który zostanie odczytany 14 października, na tydzień przed wyborami, we wszystkich kościołach.

Powiada się, że wybory są świętem demokracji. Tymczasem po 18 latach wolnej Polski mamy kryzys zaufania obywateli do państwa i demokratycznych instytucji. Społeczeństwo ma dosyć polityki. Ludzie odwracają się od spraw publicznych. Dlaczego? Odpowiedzi zapewne jest tyle ilu jest potencjalnych wyborców. Opinie polaryzują się wokół standardowych już punktów widzenia. Nie naszą tu rolą osądzać czy słusznych czy nie. Chcemy przybliżyć czytelnikom jedynie to w czym możemy wziąć udział spełniając obywatelski

obowiązek i zasady które obowiązują teraz w związku z uchwaloną ordynacją wyborczą, a na koniec pokazać to co można byłoby uchwalić aby taki stan rzeczy i przeliczniki wyglądały zupełnie inaczej – podstawowe zasady ordynacji jednomandatowych okręgów wyborczych.

Obecnie kraj nasz podzielony jest na 41 okręgów wyborczych, a w każdym z nich wybiera się od kilku do kilkunastu posłów. Komitety wyborcze muszą rejestrować listy kandydatów w komisjach okręgowych, aby tego dokonać, powinny zabrać co najmniej 5 tys. podpisów pod każdą z list. Jeżeli komitety wyborcze zbiorą po 5 tys. takich podpisów przynajmniej w 21 okręgach (a więc większości), rejestracja list w pozostałych okręgach następuje automatycznie. Kolejność nazwisk na listach ustalają komitety wyborcze. Głosować można tylko na jedną listę okręgową i na jednego kandydata z tej listy. Głosowanie odbywa się przez postawienie krzyżyka po lewej stronie obok wybranego nazwiska z

listy. Wtedy jest to ważny głos na wybraną listę partyjną oraz na konkretnego kandydata z tej listy. Jeżeli ktoś zaznaczy więcej, niż jedno nazwisko na partyjnej liście kandydatów, to głos zachowuje ważność i traktowany jest jak głos na tę konkretną listę partyjną, ale uważa się, że wyborca nie wskazał faworyta na tej liście i głos pada automatycznie na pierwszego na liście kandydata. Jeżeli jednak zaznaczy się kilku kandydatów, ale z różnych list, to głos taki jest nieważny.

Po wyborach komisje obliczają liczbę mandatów poselskich, jakie przypadają w wyniku głosowania na dany komitet wyborczy. Robi się to w następujący sposób: liczbę ważnych głosów oddanych na każdą listę w okręgu dzieli się kolejno przez 1,4, 3, 5, 7 i dalsze liczby nieparzyste, każdej liście przynajmniej tyle mandatów ile spośród ustalonych powyżej ilorazów przypada tej liście ilorazów największych. Jest to zasada proporcjonalności. Niemniej, do Sejmu wejdą tylko kandydaci tych komitetów, które

w skali całego kraju, przekroczą próg 5 proc. wszystkich oddanych głosów. A teraz to co jest alternatywą dla obowiązującej ordynacji – jednomandatowe okręgi wyborcze tzw. ordynacja większościowa

Polska mogłaby być podzielona na 460 jednomandatowych okręgów wyborczych (JOW), każdy okręg liczący ok. 62 tys. wyborców. Z każdego okręgu wybrać można by było tylko jednego posła. Wybory odbywałyby się w jednej turze: wygrywa ten, kto uzyskał największą ilość głosów. Kandydować mógłby każdy obywatel, który uzyskał np. 15 podpisów wyborców z tego okręgu. Kandydat wpłacałby (są różne projekty) kaucję, np. 2000 zł, która jest zwracana, jeśli w wyborach zdobyłby więcej niż 5% głosów wyborców. Ordynacja ta skonstruowana w oparciu o zasadę JOW, w przeciwieństwie do ordynacji proporcjonalnej: sprawdza się w wielu krajach. Jest bardziej jasna, czytelna i zrozumiała dla wyborców. Wiąże posłów z wyborcami z okręgów, wymusza odpowiedzialność. Zmienia strukturę partii politycznych, które przestają być scentralizowanymi, biurokratycznymi aparatami, lecz stają się organizacjami obywatelskimi. Tworzy, jak mówi Prawo Duvergiera, dwubiegunową scenę polityczną.

(Co nie przeszkadza to wcale istnieniu i zdobywaniu mandatów przez partie małe, a nawet przez kandydatów bezpartyjnych.) Scena polityczna jest stabilna, a rząd ma poparcie większości parlamentarnej. Daje wyborcom poczucie, że ich głosy naprawdę się liczą, że mają wpływ na rządy i życie publiczne. Gwarantuje spełnienie konstytucyjnych zasad powszechności, równości i bezpośredniości wyborów oraz w pełni przywraca obywatelom bierne prawo wyborcze. I jeszcze jedno – podczas jednej z niedawnej przypadkowej rozmowy mój interlokutor zwracał uwagę na niebezpieczeństwo, jak to określił „w wypadku Polaków” trudności utworzenia rządu w wypadku ordynacji JOW. Otóż według wielu konstytucjonalistów uważa, że nie ma takiego niebezpieczeństwa, zadziała bowiem mechanizm, zwany przez politologów prawem Duvergiera. Kandydaci będą się zrzeczać jeszcze przed wyborami – wymusza to fakt, iż w każdym okręgu wygrać może tylko jeden człowiek. Nie ma nadziei, że dostaniemy choć 5%, bierze się wszystko albo nic. Dlatego różne zbliżone poglądy grupy muszą się dogadać. Choć i sam system JOW nie jest też wolny od wad i przypisuje mu się powodzenie zależne też od podłoża socjologicznego, historycznego itp. Częsty argument przeciwników JOW jest utyskiwanie na niedojrzałość polskiego społeczeństwa podnoszone przez wielu parlamentarzystów – a ciekawe kto ich wybrał? Ale wracając do „niedojrzałości społeczeństwa”, ktoś kiedyś porównał ten stan do nauki chodzenia dziecka, jeśli nie spróbuje to się nie nauczy. Jeśli polskie społeczeństwo dalej będzie funkcjonować w obecnym, deprawującym systemie, to nie tylko, że nie będzie się uczyć demokracji, ale wręcz przeciwnie, będzie się do niej coraz bardziej zniechęcać. A poza tym wyrażanie konstruktywnej krytyki i szukanie rozwiązań przez wielu naszych rodzimych lokalnych polityków i zwykłych obywateli chyba nie świadczy o tym. To starają się wmówić nam długoletni, zawodowi, prawie emerytalni parlamentarzyści – zdawałoby się jedyni, którzy się na demokracji znają, tak jakby naród był ciemny a głupi – a może tylko żądny oddechu i zmian na lepsze? ABAH

Sesja Rady Miejskiej w Głubczycach - komisje i ławnicy

Ostatnia sesja Rady Miejskiej w Głubczycach przyniosła m.in. dwie uchwały, jedna zmieniająca komisje Rady Miejskiej i ich składy osobowe, druga dotycząca wyboru ławników. Obydwie drukujemy poniżej

Uchwała Nr XII/108/07 Rady Miejskiej w Głubczycach w dniu 27 września br. powołano nowe komisje stałe i ich składy

Na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity z 2001 r. Dz. U. Nr 142 poz. 1591 z późniejszymi zmianami) oraz § 67 Statutu Gminy Głubczyce - Rada Miejska w Głubczycach powołała:

Komisję Oświaty i Kultury Rady Miejskiej i ustaliła jej skład: Małgorzata Katarzyna, Wołoszyn Edward, Wójcik Roman, Leliński Adam, Bac Leszek.

Komisję Zdrowia, Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej w składzie: Naróg Jacek,

Bac Leszek, Cisowski Kazimierz, Leliński Adam, Lenartowicz Józef, Bubiak Andrzej, Piątkowski Tadeusz, Pich Józef, Buchaniec Adam

Komisję Ładu i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w składzie: Bedryj Kazimierz, Wołoszyn Edward, Krasicki Józef, Naróg Jacek, Naumczyk Kazimierz

Komisję Mieszkalnictwa i Zasobów Komunalnych Rady Miejskiej w składzie: Cisowski Kazimierz, Junka Ryszard, Naróg Jacek, Lenartowicz Józef, Pich Józef, Buchaniec Adam, Krasicki Józef

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Głubczycach.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr XII/109/07 Rady Miejskiej w Głubczycach z dnia 27 września 2007 roku w

sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Opolu, Sądu Pracy działającego przy Sądzie Okręgowym w Opolu oraz do Sądu Rejonowego w Głubczycach. Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 15 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity z 2001 roku Dz. U. Nr 142 poz. 1591 z późniejszymi zmianami) oraz 160 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednolity Dz. U. Nr 98 poz. 1070 z 2001 roku z późn. zmianami) – Rada Miejska w Głubczycach uchwała, co następuje:

§1. Wybiera się na ławników do Sądu Okręgowego w Opolu następujące osoby:

1. Guźda Janusz, 2. Przychodźki Wirgiliusz

§ 2. Wybiera się na ławnika do Sądu Pracy działającego przy Sądzie Okręgowym w Opolu następującą osobę: 1. Górna Jadwiga

§ 3. Wybiera się na ławników do Sądu



Sesja Rady podczas której uchwalono niniejsze

Rejonowego w Głubczycach następujące osoby: 1. Dunikowska Michalina, 2. Hauptman Teresa, 3. Kurzeja Andrzej, 4. Orlik Stanisław, 5. Pindur Karol, 6. Rudyszyn Andrzej, 7. Stachura Sławomir 8. Ślepecki Roman.

§ 4 Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Głubczyc.

§ 5 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Biuro Rady UM w Głubczycach

Termomodernizacja

Trwają prace termomodernizacyjne budynków Zespołu Szkół Mechanicznych i szkoły nr 1 w Głubczycach. Obydwie inwestycje finansowane są odpowiednio do zarządcy za otrzymane środki z funduszy UE.

Zgodnie z decyzją Komitetu Sterującego ds. priorytetów ochrony środowiska Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego Zarówno Powiat jak i Miasto na te inwestycje otrzymały środki. Jedenastego września Członkowie Zarządu Powiatu dokonali



oglądu miejsc, w których wykonywane są bieżące prace inwestycyjne, a ich investorem jest Powiat - prócz ZSM był to Szpital Powiatowy ZOZ Głubczyce - gdzie realizowane jest przedsięwzięcie związane z unowocześnieniem ogrzewania. KH



ŚRODA: 19 września 2007 O godzinie 12.00 odbyło się w siedzibie starostwa spotkanie pod przewodnictwem Starosty Józefa Koziny z Burmistrzami Baborowa, Głubczyc, Kietrza i Wójtem Branicy oraz przedstawicielami zainteresowanych jednostek w sprawie powołania Powiatowego Ośrodka Metodycznego

Rocznice września



W dniu 3 września 2007 roku pod Pomnikiem Czynu Zbrojnego w Głubczycach o godz. 11 odbył się uroczysty apel z okazji 68 Rocznicy Wybuchu II Wojny Światowej współorganizowany przez Komendę Hufca ZHP Głubczyce. W uroczystości wzięły udział władze samorządowe miasta i gminy, związki kombatanckie, szkoły i przedstawiciele firm i instytucji. Gościliśmy również przedstawicieli związków kombatanckich z Opola. Nasz druh i przyjaciel Zygmunt Turzański otrzymał nominację na stopień pułkownika



PONIEDZIAŁEK: 17 września 2007 O godzinie 12.00 pod pomnikiem Sybiraków na cmentarzu Komunalnym w Głubczycach odbyły się, organizowane przez Związek Sybiraków i Komendę Hufca ZHP, uroczystości upamiętniające 68 rocznicę agresji sowieckiej na Polskę. Starostwo reprezentowali Wicestarosta Piotr Soczyński, sekretarz Starostwa Tadeusz Szmít a Radę Powiatu - jej przewodniczący Stanisław Krzaczkowski

Tym o czym myślę pragnę się podzielić

Wrzesień nie oszczędził nam emocji, niósł dużo także tych gorzkich, spowodowanych tragedią osób, które ucierpiały w powodzi. Rozumiem ten żal i bezsilność wobec natury.

Dlatego chciałbym podziękować wszystkim tym, którzy z zapałem walczyli, zarówno strażakom jak i mieszkańcom zagrożonych miejscowości, za determinację i poświęcenie. To do Strażaków OSP w Głubczycach, Branicach, Chomiąży i Kietrze, to do strażaków Państwowej Straży Pożarnej kieruję szczególne słowa podziękowania. Dziękuję instytucjom, służbom - ludziom, którzy nie oszczędzili wysiłku, aby nie pozostawić potrzebujących samym sobie. Gminy Branice i Głubczyce a także starostwo - piszemy wnioski o odbudowę wałów, szukamy rozwiązań na tyle praktycznych by umniejszyć zagrożenie, ale ono będzie i z tym należy się liczyć. Musimy obecnie nadrobić to, co można było uczynić lata wcześniej.

Wrzesień to również czas dożynek, te powiatowo - gminno - dekanalne w Głubczycach Sadach, pomimo niesprzyjającej pogody, spotkały się z dużym zainteresowaniem mieszkańców. Były dobrze przygotowane, to w dużej mierze zasługa mieszkańców i sołtysa Józefa Krasickiego, za co im serdecznie dziękuję. Uczestnicząc w Gminnych Dożynkach w Baborowie, Kietrze (Ludmierzyce) i Branicach (Wiechowice) można było zauważyć jakie jest zaangażowanie w organizację święta plonów. Wyrazem tego były udekorowane i odnowione miejscowości, w których się one odbywały. Dziękuję jeszcze raz za tegoroczne plony i za pracę na żyznych polach, one są darem ziemi Głubczyckiej. Oby następne lata były równie owocne w produkcji, co obecny sezon.

Szanowni Mieszkańcy Powiatu Głubczyckiego, czy zastanawialiście się dlaczego od 1989 roku Ziemia Głubczycka nie miała swego przedstawiciela w parlamencie? Odpowiedzi może być

dużo, ale myślę, że wynikają z tego dwa najważniejsze aspekty, które tu trzeba przedstawić.

Po pierwsze to przede wszystkim ordynacja wyborcza preferująca duże ośrodki. Politycy, parlamentarzyści polscy pomimo wielu sygnałów z terenu kraju nie zmienili ordynacji na taką, w której każdy powiat miałby swojego posła. Ruch na rzecz jednomandatowych okręgów wyborczych rozwija się w Polsce, ale ciągle nie znajduje zrozumienia w parlamencie. Już wkrótce mamy wybory do VI kadencji Sejmu i Senatu; chcielibyśmy, żeby w wyniku demokratycznych głosowań w ławach poselskich zasiadł przedstawiciel Powiatu Głubczyckiego.

Na wspólnym wrześniowym spotkaniu samorządowców, przedstawicieli organizacji pozarządowych, części partii politycznych uznaliśmy, że powinniśmy skupić swoje głosy na jednym z kandydatów naszego terenu. Myślę, że jeśli wspólnie go poprzemy jest szansa, że powiat będzie reprezentowany w sejmie, a on będzie musiał dbać o sprawy naszego regionu. Jest mieszkańcem tej ziemi i przez nas będzie rozliczany za to co zrobi. Często do tej pory jest tak, że oddając swój głos na listę partyjną głosujemy za nikim. Czyli za kimś kto decyzyjną centralną był przypisany liście województwa opolskiego. Chcemy na swój sposób wprowadzać ideę jednomandatowych okręgów wyborczych, lokalnie. A to ma sens. Oddając głos za przedstawiciela tego regionu oddajemy głos za rozwojem tej ziemi.

Po drugie, można zadawać sobie dalsze pytania - np. ile parlamentarzystów opolskich spotkało się z Państwem, ale nie w gorącym okresie przedwyborczym, tylko tak poprzez okres całej kadencji? Myślę, że zdecydowana większość mieszkańców Ziemi Głubczyckiej takiej bezpośredniej możliwości nie miała, nie mówiąc już o zwykłych rozmowach z którymkolwiek posłem czy posłanką. Dlatego moim zdaniem powinniśmy wybrać osobę z doświadczeniem samorządowym,



dobrego gospodarza i osobę pragnącą pomagać ludziom rozwiązywać ich problemy. Pisałem już o tym, ale powtórzę - jako mieszkaniec Powiatu Głubczyckiego w przypadku wyboru, będzie musiał stanąć oko w oko z mieszkańcami rozliczając się z tego co dla nich zrobił, a jednocześnie przenosząc na grunt warszawski oddolne inicjatywy mieszkańców, ma szansę je nagłośnić i zadbać by zadziałały i znalazły zrozumienie i poparcie innych parlamentarzystów. Bo taką rolę, moim zdaniem, powinien pełnić każdy poseł zasiadający w ławie poselskiej.

Mimo społecznej niechęci do polityków w Sejmie, negatywnych (wielokrotnie słusznych) opinii o naszych parlamentarzystach, niechęci do klasy politycznej proszę i apeluję do współmieszkańców o udział w wyborach. Gdyż tylko w ten sposób wyrazić możemy swoją wolę i demokratyzujemy nasze życie polityczne. Wiedzą o tym także nauczyciele uczący młodych ludzi na lekcjach poświęconych tematycznie strukturze demokracji, samorządu. Oni przekazują młodemu pokoleniu zasady i prawa jakie powinny obowiązywać. Sprawmy by owe lekcje nie były tylko teorią.

Zbliża się Święto Edukacji z tej okazji wszystkim osobom związanym ze szkołą składam jak najserdeczniejsze życzenia, aby praca przynosiła Wam poczucie, że wspólnymi siłami dokładacie cegiełkę do budowy lepszego jutra, że pracujecie na tych, którzy przejmą po nas pałeczkę w sztafecie o przyszłość. Tego ze szczerego serca Wam wszystkim życzę.

Józef Kozina Starosta Głubczycki

Szkoła w liczbach i nie tylko

Trzeciego września rozpoczął się rok szkolny. Już miesiąc trwają zajęcia uczniów i perypetie rodziców, pedagogów oraz dyrektorów szkół w klarowaniu stabilnego i spójnego programu. Powoli wrześniowy organizacyjny rejwach się kończy. Niemniej rok w rok taka wrześniowa gorączka jest nieunikniona. Jest wiele czynników wpływających na nią, bardzo często niezależnych od stopnia przygotowania organizacyjnego szkoły i doświadczenia, którego z całą pewnością nie można odmówić wszystkim zajmującym się tym obszarem życia. Wielokrotnie oliwy do ognia dolewa polityka i zmiany organizacyjne, czasem szafowane w ostatniej chwili, lub niedoprecyzowane przez departamenty, ministerstwo, etc.

Tak było i w tym roku - mundurki szkolne, zmiany w egzaminach maturalnych, zmiana lektur, etc. to tylko część spraw z którymi na dzień dobry musiała się uporać szkoła. A przecież od jej stabilności i pragmatycznego funkcjonowania i nauczania zależy przyszłość obywateli. Jaki delikatny to materiał i jak znaczny obszar niech pokaże przytoczona garstka danych statystycznych dotyczących głubczyckich szkół ponadgimnazjalnych: Liczba uczniów w klasach pierwszych 553. Typy szkół: Licea Ogólnokształcące 208 38,6%; Zasadnicza Szkoła Zawodowa 107 19,8%; Technika Zawodowa 169 31,3%



Licea Profilowane 55 10,2%; Liceum Uzupełniające po ZSZ 14
Zespół Szkół Ogólnokształcących 38,6%. Klasy pierwsze - Planowane 7 Utworzone 7. Liczba uczniów w Zespole: 573 (bez szkół dla dorosłych) Liczba oddziałów: 19
Zespół Szkół Mechanicznych 44,4% Klasy pierwsze - Planowane 10 Utworzone 6. Liczba uczniów w Zespole: 690 (bez szkół dla dorosłych) Liczba oddziałów: 27. Na emeryturę przeszedł 1 nauczyciel
Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego 19,7% Klasy pierwsze - Planowane 6 Utworzone 5. Liczba uczniów w Zespole: 270 (w szkołach dla dorosłych 80) (w 2006 412 i 176). Liczba oddziałów: 11 + 3 szkoły zaoczne. Na emeryturę przeszło 2 nauczycieli.
Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Liczba uczniów w szkole podstawowej: 39 Liczba uczniów w gimnazjum 25. Liczba uczniów w szkole przysposabiającej do pracy 10. Liczba uczniów w internacie 28 Liczba oddziałów: 13. Na emeryturę przeszedł 1 nauczyciel Podział szkół pod względem ilości (1533) uczniów ZSM 45%; ZSO 37,4%; ZSRCKU 17,6%

Na podstawie danych wydziału Oświaty BANWI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27.09.2007 r. zmarła nasza Koleżanka

śp

mgr inż. **Barbara Kruszyńska**

Długoletnia urzędnicza struktur państwowych samorządowych,

Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Głubczycach
Zawsze będziemy mieli ją w pamięci.

Rodzinnie i najbliższym składamy wyrazy głębokiego współczucia i ubolewania, sami pozostając w smutku Koleżanki i koledzy ze Starostwa Powiatowego w Głubczycach

Harcerski start

W dniu 28.09.2007r. o godzinie 16:30 w Stacji w Ściborzycach Małych odbył się „Harcerski Start”. Udział w rozpoczęciu „harcerskiego roku” wzięli udział harcerskie drużyny i przedstawiciele zuchów z powiatu głubczyckiego wraz z kadrą instruktorską.

Odbył się uroczysty apel z udziałem władz samorządowych, prasą oraz zaproszonymi gośćmi. Przedstawiony także został plan pracy Komendy Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Głubczycach na rok 2007/2008: Kalendarz Przedsięwzięć Programowych, Kalendarz Obchodów Świąt Państwowych i Regionalnych oraz Rocznic Historycznych organizowanych przez Starostwo Powiatowe, Urząd Miejski, Komendę Hufca ZHP i Związki Kombatanckie na terenie powiatu i gminy Głubczyce. W tym piątkowym spotkaniu wzięli udział ludzie, którzy kochają harcerstwo a zasady i jego idee wcielają w tym co czynią na codzien w dorosłym też życiu. Nikt sobie nie wyobraża chyba braku harcerstwa w naszym powiecie. Sam komendant harcmistrz Ryszard Kańtoch nie ukrywa, że oczekuje z niecierpliwością na wyklarowanie się spraw prawnych i organizacyjnych wewnątrz organizacji. Choć strategiczne



posunięcie pozwalające na funkcjonowanie Hufca ZHP bez Komendy Chorągwi było dalekowzrocznym posunięciem - to przecież dalej tak się nie da, ma to nie tylko przełożenie na instruktorskie działania ale związane jest z funkcjonowaniem struktury poza powiatem. W tym ostatnim nikt chyba nie wąpi jak bardzo potrzebna jest tutaj ta organizacja i sama osoba komendanta. To człowiek instytucja - slyszy sie często i trudno sie z tym nie zgodzić Ryszard Kańtoch to dla wielu osób i mentor i wychowawca, który ukształtował nie jedno pokolenie młodych harcerzy. Ale i nie tylko. W kolejny roku harcerskich działań wypada życzyć wszystkim harcerzom jak najwięcej wsparcia i zrozumienia. Wielu kolejnych sukcesów i dużo środków by sukcesy można było mnożyć. Nawet bowiem największy strateg bez wsparcia nie może wiele. Więc wspierajmy druha Ryszarda i jego harcerzy - to dobra inwestycja

ABAH

Biblioteka w Kietrze

Miejsko - Gminna Biblioteka Publiczna w Kietrze mieści się w budynku Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury przy ul. Wojska Polskiego 20.

Posiada cztery filie w Dzierżysławiu, Nasiedlu, Nowej Cerekwi i Pilszczu. Biblioteka to nie tylko księgozbiór ale również instytucja prowadząca działalność informacyjną, edukacyjną i kulturalną. Zapraszamy więc czytelników w każdy poniedziałek od 8.00 do 16.00 - jak również wtorek, środę czwartek, i piątek od 10.00 do



18.00 na chwile spędzone z najlepszą formą kultury jaką jest literatura

Cykl wypowiedzi radnych powiatowych

Moim zdaniem

Od dłuższego czasu nie są mi obce problemy naszego powiatu. Jako radny i mieszkaniec ziemi głubczyckiej, uważam, że nie można tylko krytykować wszystko co nas wokół otacza, ale można także w inny sposób budować i zmieniać na lepsze otaczającą nas rzeczywistość. Jestem dobrze zorientowany jakimi prawami rządzi się samorządność terytorialna i jakie możliwości daje swoim mieszkańcom.

Pełniłem już funkcję w samorządzie terytorialnym, jako radny gminy Branice, gdzie osobiście odpowiedzialny byłem za sprawy związane z oświatą. Pamiętam jak trudne decyzje były podejmowane, a które przyniosły pożądane efekty w latach następnych. W chwili obecnej w Radzie Powiatu pełnię funkcję przewodniczącego Komisji Oświaty Kultury i Sportu oraz funkcję sekretarza w Komisji Rewizyjnej. Obie Komisje traktuję niezwykle poważnie oraz z dużą odpowiedzialnością. Zdaję sobie jednak doskonale sprawę jakie są oczekiwania społeczeństwa ukierunkowane na szybko i skuteczną poprawę życia. Stąd często pojawiająca się krytyka uzasadniona i nieuzasadniona osób, które w inny sposób chciałby zmieniać powiat.

Osobiście jestem za rzetelnym i sprawiedliwym podziałem środków przeznaczonych na oświatę, kulturę i sport z drugiej strony znam realne możliwości powiatu oraz problemy wynikające z pozostałych zadań wchodzących w całą strukturę organizacyjną powiatu,

o których była już mowa w poprzednich wypowiedziach radnych. Dużą szansą dla naszego powiatu jest niewątpliwie możliwość wykorzystania środków unijnych przeznaczonych na lata 2007-2013, projektów KO i MEN oraz projektów z zakresu profilaktyki. Nie chciałbym jednak kolejny raz przytaczać tak oczywistego faktu, jakim są środki zewnętrzne na wsparcie realizowanych zadań.

Chciałbym przy tym podkreślić, że w tym celu na początku roku zorganizowaliśmy cykl szkoleń poświęconych możliwości aplikowania projektów na różne sfery działalności w naszym powiecie. W szkoleniach wzięło udział ponad 60 nauczycieli, lokalnych liderów, radnych oraz osób zainteresowanych projektami, w tym; Programem Młodzię, Zarządzanie Kapitałem Ludzkim, projektami EFS oraz innymi. Same szkolenia są jednak nie wystarczające, pilną potrzebą są uaktywnienie ludzkich możliwości, pomysłowości oraz otwartości na lokalne potrzeby. Osobiście byłem zaangażowany i brałem udział w różnych Europejskich Programach Edukacyjnych, międzynarodowych konferencjach, organizowanych wymianach szkolnych z partnerami z Unii Europejskiej. Wiem, że nie są to tylko słowa, to wszystko jest możliwe do osiągnięcia. Cieszę się, kiedy nasi partnerzy tak miło wypowiadają się o naszym zakażku, jakim jest powiat głubczycki i chętnie nas odwiedzają. Docierają do nas wspaniale i budujące

Hufiec Pracy 8-1

Hufce Pracy są podstawowymi jednostkami organizacyjnymi OHP, odpowiedzialnymi za realizację celów związanych z wychowaniem, kształceniem i zatrudnieniem młodzieży.

Hufce Pracy mają za zadanie pomóc młodzieży w uzyskaniu i podwyższeniu wiedzy ogólnej oraz kwalifikacji zawodowych we współdziałaniu z pracodawcami. Hufce organizują zatrudnienie młodych ludzi pozostających bez pracy, a także zajmują się wychowaniem i resocjalizacją młodzieży zagrożonej i niedostosowanej społecznie. W Hufcach młodzież poddana jest działaniom profilaktycznym, diagnostycznym, terapeutycznym, zdobywa wykształcenie



ogólne i zawodowe, otrzymuje możliwość podwyższenia kwalifikacji zawodowych i przekwalifikowania. Hufce Pracy współpracują z rodzinami, szkołami, placówkami wychowawczymi, ośrodkami pomocy społecznej, sądami, pracodawcami, poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, w celu ułatwienia integracji młodzieży ze środowiskiem. Jest to najstarsza

Podczas ostatniego rozdania świadectw wychowankom OHP forma działalności OHP umożliwiająca uczestnikom uzupełnienie wykształcenia i zdobycie zawodu poprzez edukację w gimnazjach dla dorosłych, zasadniczych szkołach zawodowych, a także poprzez różnego rodzaju kursy.

HUFIEC PRACY 8-1 w Głubczycach Komendant Hufca: Ryszard Kańtoch Adres HP ul. Kościuski 24 48-100 Głubczyce Tel. 77 485-26-78 e-mail: hp.glubczyce@ohp.opole.pl

Powiatowe Zawody Sportowo Pożarnicze Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Głubczyckiego

W dniu 2 września 2007r. od godz. 13 na stadionie sportowym w Głubczycach odbywały się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek OSP. Organizatorami zawodów byli: Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, Starostwo Powiatowe w Głubczycach oraz samorządy gminne. Gospodarzem zawodów był Urząd Miejski w Głubczycach, który ufundował także tradycyjną strażacką grochówkę, nota bene wspaniale smakującą i ugotowaną przez Koło Gospodyń i OSP z Zopowej. Puchary, nagrody i dyplomy zostały ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Głubczycach. Komisja sędziowska została powołana przez Komendanta Powiatowego PSP i przewodniczył jej asp.sztab. Józef Orłowski.

Na uroczystość przybyli m.in.: Starosta Głubczycki Józef Kozina-jednocześnie

pełniący funkcję Prezesa Oddziału Powiatowego ZOSP RP, Wicestarosta Piotr Soczyński, Sekretarz Starostwa Powiatowego Tadeusz Schmidt, Z-ca Burmistrza Głubczyc Jan Krówka, Burmistrz Kietrza Józef Matela-jednocześnie pełniący funkcję Prezesa Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kietrze, Wójt Branice Józef Małek-pełniący funkcję Prezesa Oddziału Gminnego ZOSP RP w Branicach, Burmistrz Baborowa Eugeniusz Waga, Prezes Oddziału Gminnego ZOSP RP w Głubczycach dh Kazimierz Bernacki, Z-ca Komendanta Powiatowego PSP w Głubczycach bryg. Wiesław Kopecki, Naczelnik Wydz. Spraw Obywatelskich UM w Głubczycach Beata Grochalska, Komendanci Miejsko-Gminni OSP. Zawody, przy stosunkowo ładnej pogodzie obserwowano ok 400 widzów. Zawody powiatowe OSP organizowane są w co dwa lata, przy czym tradycją stało się ich przeprowadzanie kolejno

w siedzibach gmin. W 2007r. organizacja przypada w Głubczycach.

W dniu 2 września br w zmaganiach sportowych uczestniczyło 15 jednostek OSP w grupach A- seniorzy (10) oraz C-kobiece drużyny pożarnicze (5), które zajęły I i II miejsca na zawodach szczebla gminnego za okres ostatnich dwóch lat oraz zwycięzca ostatnich zawodów powiatowych, które odbywały się w Baborowie. Zawody prowadzono w 2 konkurencjach: sztafety pożarniczej oraz tzw bojówki. Sposób wykonywania zadań oraz ocena prowadzona była w oparciu o regulamin zatwierdzony w 2006r t.j. Zwycięzcy zawodów w kategorii C (panie): I-OSP Dzierżysław, II- OSP Baborów, III- OSP Raków a w kategorii A (seniorzy): I- OSP Dzierżysław, II- OSP Baborów i III- OSP Bogdanowice. Zgodnie z planem następne zawody powiatowe przewiduje się zorganizować w Baborowie w 2009r. bryg. Wiesław Kopecki

informacje o wielkich sukcesach naszych chórystów z LO promujących tak wspaniale nas region w świecie. Jest to wielki wysiłek i ogromna praca młodzieży oraz ich wychowawców. Co raz częściej spotykam się jednak z opinią ludzi, którzy za swoją kreatywność i poświęcenie są często krytykowani, nie mówiąc już o „podtekstach”.

Z całą odpowiedzialnością chciałbym podkreślić i docenić ich wkład w rozwój powiatu. W najbliższym czasie chcemy opracować kilka nowych projektów, które jeszcze bardziej ożywią nasz powiat, w tym projekty na wymiany młodzieży, projekty na dodatkowe zajęcia rozwijające ich talent i umiejętności, obozy sportowe, imprezy kulturalno-rozrywkowe, integracyjne itp. Komisja Oświaty, Kultury i Sportu czeka na dodatkowe pomysły wszystkich, którzy są odpowiedzialni i chętni do współpracy dla dobra ogólnego, swojego miejsca pracy, szkoły lub najbliższego środowiska. Z dużą satysfakcją odbieramy pierwsze sukcesy oraz zachęcamy do składania kolejnych projektów. Komisja Oświaty ściśle współpracuje z dyrektorami szkół, organizuje spotkania z nauczycielami, osobami odpowiedzialnymi za oświatę, kulturę oraz sport w terenie. Wspólnie wypracowane pomysły mogą następnie zostać wdrażane w życie. W celu lepszej współpracy powiatu z poszczególnymi gminami ma być opracowywany corocznie kalendarz imprez kulturalnych i sportowych w powiecie głubczyckim. W chwili obecnej jesteśmy świadkami zmian, jakie zachodzą w szkolnictwie średnim, ich reorganizacja zbiegła się z wyborami dyrektorów szkół oraz kłopotami związanymi z rekrutacją do klas pierwszych.

Od 1 stycznia 2008 Zespół Szkół



Tadeusz Krupa

Rolniczych przechodzi pod Ministerstwo Rolnictwa. Zmiany w szkolnictwie średnim podyktowane są zmianami zachodzącymi także na rynku pracy oraz koniecznością kształcenia zawodowego. Komisja Oświaty na swoim ostatnim posiedzeniu dokonała analizy tegorocznych matur i możemy z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że ogólnie osiągnięty średni wynik w powiecie jest zadowalający i wyniósł 79,66% w porównaniu do średniej wojewódzkiej 83,57. Na ogólną liczbę przystępujących do egzaminu maturalnego 372, egzamin maturalny zdało 322. Mamy nadzieję, że tegoroczni absolwenci podejmą dalszą naukę na wybranych przez siebie uczelniach wyższych.

W najbliższym czasie Komisja zajmie się analizą bazy materialnej w podległych jednostkach oraz pilną potrzebą przeprowadzenia remontów. Wszyscy jesteśmy zainteresowani promocją młodych talentów w dziedzinie nauki, kultury oraz sportu. Komisja

Oświaty opracuje specjalny regulamin przyznawania stypendium. Z życzliwym przyjęciem oraz dużym zainteresowaniem spotkał się pomysł wprowadzenia w niedalekiej przyszłości konkursów przedmiotowych na szczeblu powiatu. Konkursy obejmować będą uczniów SP, Gimnazjum oraz szkół średnich.

W Radzie Powiatu jest wiele osób, które z wielkim wysiłkiem podejmują trudne decyzje, starania, prowadzą nie raz ostrą polemikę, czasami różnie jest to odbierane i komentowane z drugiej strony „ekranu”, ale taka jest rola radnego.

Z okazji nadchodzącego Dnia Edukacji Narodowej życzę wszystkim nauczycielom, pracownikom oświaty oraz obsługi dużo zdrowia i wytrwałości w pracy z młodzieżą. Poczucia ważności i ogromnej satysfakcji z misji, jaką przyszło nam wspólnie realizować. Chciałby także odnieść się do wszystkich, którzy byli przed nami, wspomnieć chociaż przez chwilę tych, którym przecież tak wiele zawdzięczamy.

Tadeusz Krupa

Życie po życiu.

Stan po reanimacji

Minęło dopiero kilka miesięcy po nokaucie zadaniem naszemu szpitalowi. Coraz więcej jednak faktów wskazuje na to iż pogłoski o jego śmierci okazały się przedwczesne. Totalny kryzys zarządzania, brak elementarnej wiedzy o stanie finansów, a także nagłe odejście części pracowników nie dawały podstaw o myśleniu o jakiegokolwiek perspektywie na najbliższe miesiące. Pracownicy nadal mieli w pamięci to co im kiedyś przekazano: że są trzecią kategorią pracowników, że to ktoś inny pracuje na to, żeby spłacić długi naszego szpitala, że są głupi, krnąbrni i leniwi, że sami sobie nie poradzą. Czy można było mieć jakąkolwiek nadzieję? Można było uciec, ale niektórzy nie chcieli lub po prostu nie mogli.



Radosław Gorzko

Trzeba było się więc zabrać za pracę u podstaw. Opracowanie projektu szybkiej prywatyzacji jako alternatywy na ewentualną upadłość SP ZOZ, umożliwiło obiektywną ocenę stanu posiadania. Wyszło na jaw rzeczywiste zadłużenie szpitala. Jednocześnie w szybkim tempie zaczęło się odtwarzanie tego czego w szpitalu i ZOZ nie było: administracji, laboratorium. W pewnym zakresie przeprowadzono też bieżące remonty. Wizja szybkiego i drastycznego zabiegu prywatyzacji SP ZOZ podziałała także mobilizująco na niektóre osoby, innym pokazała gdzie ich miejsce. W najbliższych tygodniach trzeba będzie podjąć ostateczne decyzje o formule funkcjonowania SP ZOZ, a głównie szpitala. Ten temat jeszcze wymaga jednak uszczegółowienia.

Co szpital w Głubczycach obecnie oferuje? Pytanie z pozoru proste. Nadal jednak część mieszkańców naszego powiatu nie wie na przykład o tym, że w szpitalu w nocy na poszczególnych oddziałach dyżurują lekarze! Świadczy to o konieczności ciągłej informacji o zakresie świadczonej działalności medycznej. Okazuje się, że możemy coś ludziom zaoferować.

Od kiedy pracuję w szpitalu, to o dziwo nie był on lepiej wyposażony w sprzęt medyczny. Znaczna część nowego sprzętu została zakupiona jeszcze z inicjatywy poprzedniego zarządu powiatu, za środki powiatu oraz z uzyskanych środków pomocowych. Szpital ponownie posiada całodobowo działające laboratorium, którego zakres działalności poszerzy się niebawem o bardziej złożone badania np. poziomów hormonów i inne potrzebne badania, których nazw tu nie będę wymieniał. Posiadamy nowoczesny aparat rentgenowski, który obecnie zostanie w większym stopniu wykorzystany dzięki wdrożeniu procedur kontroli jakości wykonywanych badań oraz wykorzystaniu technik cyfrowych zapisu, obróbki oraz archiwizacji badań. Możliwe będzie przesyłanie badań na odległość - do celów opisowych i konsultacyjnych. Dobięta końca procedura przetargowa na zakup ultrasonografu. Oprócz oczywistego

faktu, że jest nowy i nie powinien się w najbliższych latach zepsuć umożliwił on poszerzenie zakresu wykonywanych badań. Umożliwi to także staranie się o uzyskanie certyfikatów potwierdzających jakość wykonywanych badań. Jest to także aparat umożliwiający wykonywanie badań serca przez naszą poradnię kardiologiczną. W najbliższej przyszłości nosimy się z zamiarem wykonywania echokardiografii obciążeniowej oraz biopsji narządów pod kontrolą usg - będzie to jedynie wymagało odpowiednich rozwiązań organizacyjnych i szkolenia personelu.

Oddział wewnętrzny posiada bardzo dobrą bazę lokalową, salę intensywnego nadzoru kardiologicznego, a wraz z Poradnią Kardiologiczną nowoczesne urządzenia diagnostyczne.

Najważniejsze jest to, że są one stale wykorzystywane. Czyli są i pacjenci, i personel który pracuje.

Gdzie jechać na operację laparoskopową pęcherzyka żółciowego? Ile to kosztuje? Do Głubczyc. Za darmo w ramach ubezpieczenia w NFZ. Prawda, że mało kto o tym wie?

Chirurgia działa i stale ma pacjentów, blok operacyjny posiada nowy laparoskop oraz aparat do znieczulania. Dostępne całodobowo laboratorium nareszcie zapewnia pełne bezpieczeństwo wykonywania operacji. Blok operacyjny dyżuruje całodobowo.

Gdzie można wykonać laparoskopię diagnostyczną w schorzeniach ginekologicznych? odpowiedź jak wyżej. Ginekologia i położnictwo dyżuruje całodobowo. Oddział Dziecięcy również dyżuruje całodobowo - wymaga obecnie pilnego remontu. Stale działa Oddział Paliatywny oraz Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. Na miarę naszych możliwości kadrowych działają Poradnie Specjalistyczne. W zakresie organizacji podstawowej opieki zdrowotnej czekają nas w najbliższym czasie istotne zmiany. Pacjent przychodzący o każdej porze dnia i nocy może liczyć na pomoc - nie zawsze taką jak by sobie życzył ale to już jest ograniczone możliwościami kadrowymi i zakresem kontraktu z NFZ.

Jakie problemy? Jak w całej Polsce - kadrowe no i płacowe. Inne wynikają z konfliktów i nieporozumień między ludźmi. Każdy jest jakiś. Nie każdy każdemu odpowiada. Nie każdy się z każdym dogada. Ludzie się kłócą, obrażają i godzą. Tak było, jest i będzie. Im będzie lepiej tym konfliktów będzie mniej. Wizja utraty kontraktu z NFZ na przyszły rok rozmywa się w miarę jak nasz szpital podnosi się z przysłowiowych desek. Dyrektorzy SP ZOZ posiadają wizję funkcjonowania, restrukturyzacji i rozwoju zakładu. To rodzi nadzieje. Prowadzone są intensywne działania w celu redukcji bądź konwersji zadłużenia. Nie są wykluczone sukcesy w tej dziedzinie. Pracownicy otrzymają podwyżki pensji.

Czy można ogłosić sukces? Czy jest dobrze? NIE! Skuteczna reanimacja nie oznacza powrotu do pełni zdrowia. W każdej chwili może się coś stać. Pacjent może umrzeć lub pozostać kaleką. Na razie udało się podtrzymać funkcje życiowe. Konieczne jest zbilansowanie działalności finansowej szpitala w oparciu o posiadane wpływy, konieczna jest transfuzja środków na inwestycje. Trzeba się pozbyć długu. Są pewne możliwości. Wymagają one jednak trudnych i śmiałych decyzji, poniesienia pewnego ryzyka.

Wierzę, że „Lekarze” będą jednak walczyć do końca... Nie tylko o swoje pensje ale przede wszystkim o pacjenta.

Radosław Gorzko

Pogoda znowu po naszej stronie

Baborów

Organizatorzy tegorocznych dożynek gminnych z niepokojem przyglądali się temu, co działo się z pogodą w ciągu ostatnich tygodni, jakby nie patrzeć, jeszcze lata. Snu z powiek pogodowe manewry nam nie spędzały, ale niepokój lekki towarzyszył naszym przygotowaniom do niedzielnej imprezy. I znowu Pani Aura okazała się łaskawa zaświecając dla nas słońce i podnosząc temperaturę powietrza. :)

Uroczystości dożynkowe rozpoczął

Wadze dożynkowy chleb. Po wystąpieniach przedstawicieli miejscowych władz udekorowano grupę mieszkańców gminy ministerialnymi odznaczeniami Zasłużony dla Rolnictwa. Wręczenie odznaczeń zakończyło oficjalną część uroczystości.

Montażem słowno - muzycznym pt. „Bez chleba żyć się nie da”, przygotowanym pod kierunkiem nauczycieli, uczniowie baborowskiego Zespołu Szkół rozpoczęli blok artystyczny dożynkowej imprezy.



przemarsz barwnego korowodu ulicami miasta do kościoła parafialnego. W tym roku, oprócz delegacji z koronami dożynkowymi, sołectwa zaprezentowały się w korowodzie zabawnymi scenkami rodzajowymi. Po mszy dziękczynnej za tegoroczne plony dożynkowi goście, reprezentacje sołectw i dzieci z baborowskich szkół i przedszkoli przeszli do Rynku. Tam, w części oficjalnej, starostowie dożynek - Anna Śliwka z Babic i Zenon Fryzel z Księżego Pola - przekazali burmistrzowi Eugeniuszowi

Dla najmłodszej części publiczności dwie wesołe świnki przygotowały równie wesołe konkurencje i niespodzianki w ramach programu pt. „Świnkowe spotkanie”. Oprócz tego dzieci, i nie tylko, mogły szaleć w wesołym miasteczku.

W artystycznej oprawie tegorocznych dożynek wziął udział baborowski chór emerytek „Wesołe seniorki”, pod muzycznym kierownictwem Marka Czechowicza. Obok popisów wokalnych panie przedstawiły, przygotowaną na tę okazję, okolicznościową scenkę. Po



O dowodach osobistych raz jeszcze

W trakcie XII Sesji Rady Gminy w Głubczycach można było zobaczyć pracowników Głubczyckiego magistratu z kartonami pełnymi ulotek i plakatów. Korzystali oni z okazji by poprzez radnych, sołtysów uczestniczących w obradach przekazywano również w taki sposób potrzeby i ważne informacje. Każdy sposób jest dobry - byle skuteczny i pomocny. Przypominamy raz jeszcze o wymianie dowodów, bowiem decyzje rządu w tej sprawie regulują czas do którego mogą być one wydawane - natomiast - zacytujmy tu informacje wojewody;

Wojewoda Opolski informuje, że wydłużenie do 31 marca 2008r. czasu, w którym książeczkowe dowody osobiste będą mogły poświadczać tożsamość i obywatelstwo polskie, nie jest tożsame z przesunięciem terminu wymiany tych dowodów.

Termin składania wniosków o nowy dowód osobisty pozostaje bez zmian i upływa 31.12.2007r.

Wydłużenie ważności starych, książeczkowych dowodów osobistych ma jedynie spowodować, żeby osoby które złożyły wnioski do końca grudnia br, z uwagi na wydłużony okres oczekiwania na wyprodukowanie nowego dowodu osobistego, nie były po 1 stycznia pozbawione możliwości załatwiania różnych spraw wymagających potwierdzenia tożsamości.

Powyższe informacje w sprawie dowodów umykają nam w prozie życia; ważne jest jednak byśmy nie obudzili się później z przysłowiową „ręką w nocniku”. Jest jeszcze jedna ważna przyczyna, o której zwykle się nie mówi, ale mogąca wpływać istotnie na jakość naszego życia po pierwszym styczniu, a może już nawet wcześniej. Wkrótce zacznie obowiązywać

DOŻYNKOWO



„Wesołych seniorkach” miejsce na scenie zajął zespół muzyki dawnej, prowadzony również przez pana Czechowicza, działający przy Gminnym Zespole Oświaty, Kultury i Sportu w Baborowie, zamykając prezentację miejscowych artystów.

Przerwę w programie artystycznym organizatorzy wykorzystali na rozstrzygnięcie kilku konkursów i wręczenie nagród. Laureatom letniego konkursu „Wakacje w obiektywie” nagrody wręczyła dyrektor GZOKiS Bogumiła Czekańska. Następnie ogłoszono wyniki dożynkowych konkursów. Najpiękniejszą koronę dożynkową wykonały mieszkanki Sułkowa natomiast w korowodzie najciekawiej zaprezentowało się sołectwo Czerwonków.

Po przerwie wystąpił romski zespół folklorystyczny „Kała Jakha”. Po pięknych Cygankach na scenę ponownie wkroczyli organizatorzy i nastąpiło losowanie głównych nagród dożynkowej loterii fantowej. Dzięki hojności sponsorów - Banku Spółdzielczego, przedsiębiorstwa „Agropol”, pana Andrzeja Goryczko, panów Grzegorza i Edmunda Rzeźników, państwa Alicji Szczepanik i Wiesława Mucha - szczęśliwi posiadacze kuponów loteryjnych o odpowiednich numerach zostali właścicielami: bonów towarowych o wartości 150,00 zł. do zrealizowania w sklepie „Lewiatan”, żelazka, radiomagnetofonu, robota kuchennego, roweru i 29-calowego telewizora.

Loteryjne emocje opadały przy dźwiękach płynących spod palców i z ust atrakcyjnych panów z grupy „Sixty Band”, którzy bawili dożynkową publiczność coverami znanych przebojów, sporą jej część porywając do tańca. Programowo zabawa taneczna rozpoczęła się o godz. 20:00. Tańczącym towarzyszył muzycznie zespół „Milenium”. W przerwie, kiedy muzykom odpoczywały struny głosowe a tańczącym nogi, efektowny pokaz zonglowania ogniem zaprezentowała grupa „Fire Show”.

Wszystkim, którzy czynnie włączyli się w organizację tegorocznej imprezy i dzięki którym przebiegała ona sprawnie i bezpiecznie składamy serdeczne podziękowania.

infoGZOKiS



traktat z Schengen - dający nam możliwość swobodnego przemieszczania się przez unijne granice. Niby banał - wszak i tak to czynimy już teraz. Tylko wyjeżdżając bez dowodu poza miejsce swego zamieszkania - co znając rodaków zdarza się nader często - może wprowadzić w nasze życie nawet przy zwykłej kontroli drogowej - spore zamieszanie i proceduralne kłopoty.

KHAK

DOŻYNKOWO

Powiatowo-Gminno-Dekanalne Dożynki Głubczyce Sady 2007.

W niedzielę 9 września br. odbyły się Powiatowo-Gminno-Dekanalne Dożynki Głubczyce Sady 2007. To rolnicze święto było ukoronowaniem zakończonych prac żniwnych a zarazem podziękowaniem za rolniczy trud. Przygotowywane pieczętowanie do dożynkowej imprezy, od wiosny tego roku, Głubczyce Sady stanęły na wysokości zadania. Organizatorzy wraz z mieszkańcami naprawdę postarali się by tegoroczne uroczystości oficjalne i festyn zapadły głęboko w pamięć. Wraz z samorządowcami i duchowieństwem w dożynkowych obchodach wzięli udział m.in. wojewoda opolski Bogdan Tomaszek. Starostami tegorocznych dożynek byli Irena Urbańska z Głubczyc Sądów i Stanisław Regucki z rolniczego przedsiębiorstwa Top Farms. Były występy, były pokazy, wystawy - były wreszcie nagrody i festynowa zabawa. Wyłoniono poprzez wcześniejsze procedury i ogłoszono podczas festynu organizatora przyszłorocznych dożynek gminno-dekanalnych. Prawo takie otrzymało sołectwo Opawice

Głubczyce Sady

Murarz domy buduje, piekarz piecze chleb ...

We wrześniu było w całym powiecie dożynkowo - i nie dziwne to wszak region nasz rolnictwem stoi, a po tegorocznych wczesnych żniwach nastąpił czas na podsumowania i tradycyjne świętowanie i folklorystyczne klimaty zabaw.

Te wrosły swoistą tradycją wielu kultur, których dziedzictwo pielęgnowali zarówno autochtoni, repatrianci ze wschodu jak i innych regionów, bliższych i dalszych. Teraz już wrosnięte na stałe w dumę tej ziemi i jej mieszkańców oprze się wszelkim ekspansjom nowych zwyczajów i kolejnych modnych trendów. Dożynki są wyznacznikiem tożsamości tej ziemi - kto tego nie rozumie nie dostrzeże wagi i nie znajdzie klucza do serc mieszkających tu społeczności.

Niby jak wszędzie, w całej Polsce odbywają się festyny dożynkowe - na tej ziemi mają swoją specyfikę i dodatkową wartość. Ważne, że jest to coś co łączy, pobudza ducha zdrowej rywalizacji i dumy. To zwłaszcza teraz jest potrzebne jak nigdy, nie wolno tego nikomu lekceważyć. Może to być też asumpt do tego by na tej płaszczyźnie budować więcej dobrego? Czas dożynek to tutaj jakby swoiste igrzyska, na czas których drobne animozje i poważne konflikty błędą przed dożynkową koroną, wspólną pracą przy organizacji, upiększaniu i dekorowaniu - czasem nawet tego co szpetne. Nikomu to jakoś nie przeszkadza, a wszystkim pozwala złapać oddech, przed zmaganiem z codziennością na przyszłość.

I żeby nie było - nie dotyczy to tylko rolników, czy osób bezpośrednio związanych z rolnictwem. Dotyczy to nas wszystkich, nawet tych, którzy owsa od jęczmienia nie odróżnią, a znają się na fizyce kwantowej. Przypomina mi się taki stary wierszyk, wyśmiewany bo wyśmiewany, ale coś w nim jest ... zwał się on „Wszyscy dla wszystkich”

Filozofia wierszyka prosta bo mówi o szacunku dla ludzkiej pracy i tego, że każdy z nas tworzy jakąś wartość - tyle tylko, że samemu by nie dał rady, potrzeba w tym przedsięwzięciu innych ludzi, innych profesji. Ważne by wspólnie i mądrze razem. Dożynki są tutaj świetną ilustracją tego, co możemy osiągnąć razem bez względu na swoje poglądy i sympatie. Gdy chodzi o coś naszego, wspólnego, rodzimego - potrafimy się wesprzeć i bronić wartości. A dlaczego by tak nie spróbować z innymi sprawami, które są naszym udziałem tu na miejscu, czasem na wyciągnięcie ręki, nie tylko podczas głosowania.

ABAH



Kierownik Samodzielnego Referatu Zmiany Uprawnień Emerytalno-Rentowych informuje: Wysokość kwoty bazowej służącej do wyliczenia świadczenia od 03/2007 - 2059,92 Kwota zasiłku pogrzebowego obowiązująca od 09/2007 wynosi - 5288,68 zł Wysokość świadczeń minimalnych obowiązujących od 01.03.2006 r. : kwota świadczenia przedemerytalnego - 711,54 zł brutto kwota renty socjalnej - 501,87 zł brutto,

zakreślone.

Składki za wrzesień, październik, listopad 2007 r. dla osób prowadzących działalność gospodarczą. Składki na ubezpieczenie społeczne: Przeciętne wynagrodzenie - 2644,34

PODSTAWA		- 1586,60 zł
EMERYTALNE	19,52%	309,70 zł
RENTOWE	10,00%	158,66 zł
CHOROBY	2,45%	38,87 zł

Informacje z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

kwota emerytury oraz renty z tyt. całkowitej niezdolności do pracy - 597,46 zł brutto kwota minimalnej renty z tyt. częściowej niezdolności do pracy - 459,57 zł brutto kwota dodatku pielęgnacyjnego, dodatku kombatanckiego - 153,19 zł Dopuszczalne kwoty przychodu dla emerytów i rencistów:

Od 01.09.2007 do 30.11.2007 - 70% - 1851,10 zł
Od 01.09.2007 do 30.11.2007 - 130% - 3437,70 zł
Dopuszczalna kwota przychodu dla osób pobierających rentę socjalną:

Od 01.09.2007 do 30.11.2007 - 793,30 zł
Osoby pobierające świadczenia z ZUS zobowiązane są niezwłocznie powiadomić ZUS o podjęciu zatrudnienia, natomiast do końca m-ca lutego następnego roku nadesłać stosowne zaświadczenie o wysokości osiągniętego przychodu. Osoba pobierająca emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy a w szczególności osoby pobierające rentę socjalną lub świadczenie - zasiłek przedemerytalny jest zobowiązana niezwłocznie powiadomić ZUS o podjęciu przez nią zatrudnienia jak też o jego

WYPADKOWE 1,80% 28,56 zł
RAZEM 535,79 ZŁ (83)

(dla płatników zgłaszających do ubezpieczenia wypadkowego nie więcej niż 9 ubezpieczonych lub nie podlegających wpisowi do rejestru region)

Składki na ubezpieczenie zdrowotne:

Przeciętne wynagrodzenie - 2812,61
PODSTAWA - 2109,46 ZŁ
ZDROWOTNE 9% 189,85 ZŁ (78)
FUNDUSZ PRACY 2,45% 38,87 ZŁ (73)
RAZEM 764,51 ZŁ

Składki na ubezpieczenie społeczne za m-c IX, X, XI 2007 dla osób korzystających z ulgi w opłacaniu składek nie uległy zmianie. Zmianie uległy jedynie składki na ubezpieczenie zdrowotne:

Przeciętne wynagrodzenie 2812,61
PODSTAWA 2109,46 ZŁ
ZDROWOTNE 9% 189,85 ZŁ (78)
RAZEM 284,67 ZŁ (tj. 94,82 + 189,85)

opracowała mgr Katarzyna Trznadel

Szkoła Podstawowa we Włodzieninie

Projekt „Szkoła na TAK”

Projekt Szkoła na Tak to kolejny projekt wyrównujący szanse edukacyjne dzieci z terenów wiejskich, współfinansowany ze Środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Liderem tego projektu jest Fundacja Kalos Kai Agathos z siedzibą we Wrocławiu.

Wspólny wysiłek nauczycieli Szkoły Podstawowej we Włodzieninie zaowocował

rzecz ochrony przyrody). Wiele działań służy promowaniu zdrowego stylu życia i aktywnego wypoczynku. Program zawiera cykl imprez sportowo - rekreacyjnych (m.in. nauka pływania i jazdy na łyżwach), zawody sportowe, zarówno dla dzieci jak i dorosłych. Zaplanowany jest 7-dniowy obóz sportowy w czasie wakacji, przygotowujący szkolną drużynę piłkarską. W Programie staramy się przybliżyć



wycieczka do wycieczka do planetarium

programem, z którym wystartowaliśmy w konkursie ogłoszonym przez fundację. Nasz program został doceniony przez fachowców i w rezultacie szkoła otrzymała 65 tys PLN na jego realizację.

Opracowany program zawiera działania odnoszące się do trzech aspektów życia dziecka: zdobywania wiedzy, zdrowego trybu życia, zabawy i przygody. Zorganizowanie klubu matematycznego, regionalnego, kółka tanecznego, klubu małych aktorów oraz spotkań przyrodników służy rozwijaniu zdolności i zainteresowań. Jest drogą wyrównywania szans edukacyjnych dzieci wiejskich. Umożliwia zdobycie dodatkowych umiejętności i wiedzy. Jednocześnie działalność ta daje możliwości powiązania działania szkoły ze środowiskiem lokalnym, włączenia jego przedstawicieli do jej życia (stworzenie izby regionalnej, warsztaty taneczne, warsztaty kulinarne, wspólne działania na

dziecku świat znany z książki, prasy i z Internetu organizując wycieczki tematycznie powiązane z zaplanowanymi działaniami. Każda wycieczka uczy i bawi, łączy zdobywanie wiedzy, wypoczynek i przygodę. W ramach prowadzonego klubu regionalnego odbędą się wycieczki do skansenu oraz Muzeum Piastów Śląskich, klub przyrodników to wyprawy do planetarium, rezerwatu geologicznego, jaskini, ZOO i arboretum. Młodzi aktorzy odwiedzą teatr oraz Wytwórnice Filmów Rysunkowych, podsumowaniem zajęć „Śladami Jana Pawła II” będzie pielgrzymka jego śladami w Krakowie i Wadowicach.

Otrzymałą dotację przeznaczymy na sfinansowanie wycieczek (koszty przejazdów, wyżywienie, noclegi, bilety wstępu), zakup pomocy naukowych związanych z realizowanym projektem.

Bożena Lewandowska koordynator projektu

Powiatowa Społeczna Rada do Spraw Osób Niepełnosprawnych

Dnia 10 lipca 2007 roku z udziałem Starosty Józefa Koziny, członka Zarządu Powiatu Głubczyckiego Róży Kaczmar odbyło się podsumowujące minioną kadencję posiedzenie Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych (PSR ds.ON).

Została ona powołana przez Starostę Głubczyckiego zarządzeniem nr 10/2003 z dnia 22 lipca 2003 roku. Ustawowy skład Rady wynosi 5 osób i są to przedstawiciele samorządów terytorialnych i organizacji pozarządowych działających w imieniu i na rzecz osób niepełnosprawnych, kadencja Rady trwa cztery lata. Zgodnie z wyżej wymienionym zarządzeniem członkami Rady zostali wówczas: Tadeusz Bugajski - przedstawiciel Polskiego Związku Niewidomych, Maria Farsiewicz - przedstawiciel Stowarzyszenia „Tacy sami”, Aneta Kuziora - pracownik PCPR - Tadeusz Piątkowski - przedstawiciel Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Stanisław Wodyński ówczesny członek Zarządu Powiatu. Pierwsze posiedzenie odbyło się 05.08.2003 na którym Rada ukonstytuowała się, wybierając ze swojego grona - zgodnie z rozporządzeniem określającym kompetencje i tryb działania Rady - przewodniczącego, wiceprzewodniczącego i sekretarza. Przewodniczącym Rady został Tadeusz Piątkowski, wiceprzewodniczącą Anetę Kuziora (pełnili oni swoje funkcje do dnia odwołania) a sekretarzem została Maria Farsiewicz.

Po ukonstytuowaniu się Rada rozpoczęła swoją działalność jako organ opiniodawczy - doradczy Starosty Głubczyckiego w zakresie spraw związanych z problematyką osób niepełnosprawnych w powiecie. Zgodnie z przepisami regulującymi tryb działania Rady, Przewodniczący zwołuje posiedzenia w każdym czasie o ile ważność spraw tego wymaga, nie rzadziej jednak niż raz na kwartał. Do zakresu działania Rady należy inspirowanie przedsięwzięć zmierzających

do integracji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizacji praw osób niepełnosprawnych, opiniowanie projektów powiatowych programów działań na rzecz osób niepełnosprawnych, ocena realizacji programów, opiniowanie projektów uchwał i programów przyjmowanych przez Radę Powiatu Głubczyckiego pod kątem ich skutków dla osób niepełnosprawnych.

W 2007 roku zgodnie z Zarządzeniem Starosty Głubczyckiego 20/2007 z dnia 19.03.2007 zostali odwołani z Rady Aneta Kuziora, Tadeusz Piątkowski, Stanisław Wodyński. Zostały powołane nowe osoby Halina Kleniewska - pracownik Starostwa Powiatowego, Iwona Kulińska - pracownik PCPR, Benedykt Pospiszyl - członek Zarządu Powiatu.

26 marca 2007 Rada zebrała się w nowym składzie z którego wybrano Prezydium w składzie: Przewodnicząca Rady - Iwona Kulińska; Wiceprzewodnicząca Rady - Halina Kleniewska, Sekretarz Rady - Maria Farsiewicz.

Powiatowa Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych w Głubczycach w ciągu swojej kadencji odbyła 20 posiedzeń w tym odbyło się 5 posiedzeń w których uczestniczyli członkowie Komisji ds. Opiniowania Wniosków. W trakcie posiedzeń członkowie Rady występowali z projektami uchwał dotyczących podziału środków przekazanych zgodnie z algorytmem z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań wynikających z ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych w poszczególnych latach. Ponadto zajmowali się indywidualnymi sprawami osób niepełnosprawnych. Rada na swych posiedzeniach omawiała też kierunki działań związanych z opracowywaniem Powiatowego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2007/2010.

Iwona Kulińska

Starosta Głubczycki zgodnie z art.38 ust.4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz.U. Nr 261 poz. 2603 z późn.zm./

ODWOŁUJE

ogłoszony na dzień 01 października 2007 r. na godz. 11:00 i przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży nieruchomości położonych w Głubczycach przy ul. Kochanowskiego 16 określonych jako lokale użytkowe Nr 1 a i Nr 1 b. Przyczyną odwołania przetargu jest błędnie podana w ogłoszeniu informacja o doliczeniu podatku VAT do uzyskanej w przetargu ceny. Zgodnie z art 43 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług /Dz. U. Nr 54 poz 535/ sprzedaż przedmiotowych lokali zwolniona jest z opodatkowania podatkiem VAT. Sporządził: Insp. Marian Szponder

OGŁOSZENIE

Starosta Głubczycki ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa położonych w Pomorzowicach 65 d oznaczonej jako:

- lokal mieszkalny Nr 1 na parterze o pow. 76,25 m² wraz z przynależnymi 2 piwnicami o pow. 43,13 m² z udziałem w gruncie w 1417/10000 częściach działki oznaczonej numerem 82/2 z Km. 2 o pow. 0,3024 ha, - KW Nr 34114 lokal posiada urzędową księgę wieczystą Nr 34243. Cena nieruchomości wynosi - 16.424,00 zł Wadium wynosi - 1.700,00 zł

- lokal użytkowy Nr 4 na parterze i I piętrze o pow. 226,82 m² wraz z przynależnymi piwnicami o pow. 40,50 m², budynkiem garażowym o pow. 105,00 m², budynkiem gospodarczym większym o pow. 40,50 m², budynkiem gospodarczym mniejszym o pow. 22,90 m², komórką o pow. 8,58 m² z udziałem w gruncie w 6517/10000 częściach działki oznaczonej numerem 82/2 z Km. 2 o pow. 0,3024 ha - KW Nr 34114 Lokal posiada urzędową księgę wieczystą Nr. 34114. Cena nieruchomości wynosi - 76.934,00 zł. Wadium wynosi - 7.700,00 zł

Wież Pomorzowice nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Głubczyce zatwierdzonym Uchwałą Nr XXI/251/96 Rady Miejskiej w Głubczycach z dnia 03.10.1996 r. przeznaczona do sprzedaży nieruchomość przewidywana jest jako teren zabudowy mieszkaniowej i usługowej z funkcją rolniczą. Na działce znajduje się budynek po byłej Strażnicy S.O.S.G. w Raciborzu, 2 budynki gospodarcze, budynek garażowy i komórka. W budynku usytuowane są 1 lokal mieszkalny na parterze, 2 lokale mieszkalne na I piętrze i 1 lokal użytkowy na parterze i I piętrze. Obciążenie nieruchomości: nieruchomość nie jest obciążona i nie jest przedmiotem zobowiązań. Przetarg w sprawie sprzedaży przedmiotowej nieruchomości odbędzie się w dniu 19 października 2007 r. o godz. 11⁰⁰ w siedzibie Starostwa Powiatowego w Głubczycach ul. Kochanowskiego 15 pokój Nr 201 I piętro /

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli najpóźniej w dniu 15 października 2007 r. wpłacą wadium na konto Starostwo Powiatowe w Głubczycach PKO BP S.A. O/Głubczyce Nr 25 1020 3714 0000 4502 0012 8348, przy czym za datę wpłaty na konto uważa się datę uznania rachunku Starostwa. Zaznacza się, iż na dowodzie wpłaty wadium należy umieścić dane dotyczące położenia nieruchomości, numer działki *

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który nie wygra, lub w przypadku odwołania przetargu, zostanie zwrócone niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Cenę nabycia prawa własności przedmiotowej nieruchomości wpłaca się nie później niż na 3 dni przed zawarciem umowy notarialnej na konto Starostwo Powiatowe w Głubczycach PKO BP S.A. O/Głubczyce Nr 35 1020 3714 0000 4302 0012 7878. Koszt sporządzenia umowy notarialnej ponosi strona nabywająca. Jednocześnie informuje się, iż odstąpienie strony nabywającej od zawarcia umowy notarialnej w terminie ustalonym przez Starostę Głubczyckiego powoduje przepadek wpłaconego wadium. Starosta Głubczycki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn. Ogłoszenie o przetargu wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Głubczycach oraz w siedzibach Urzędów Miejskich w Baborowie, Głubczycach i Kietrzu oraz w Urzędzie Gminy w Branicach.

* Zwala się z obowiązku wpłacenia wadium osobom posiadającym zaświadczenie, lub decyzję o wysokości ekwiwalentu za mienie pozostawione poza granicami kraju, które najpóźniej w dniu 15.10.2007 r. złożą oryginał zaświadczenia lub decyzji w siedzibie Starostwa Powiatowego w Głubczycach wraz z oświadczeniem, że w razie uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży wpłacą na konto Starostwa kwotę równą wysokości wadium. Sporządził: Insp. Marian Szponder

Drogi powiatu

Na powiatowych drogach nadal trwają prace. Mimo, iż nie są tak efektywne wizualnie jak to było dotychczas, to działania w kierunku polepszenia stanu dróg nie ustają i nie ustną. Jest to proces realizowany sukcesywnie i konsekwentnie.

Będzie wykonany chodnik we Włodzieninie w ciągu drogi 12010 (w okolicach kościoła). Będą malowane pasy przejść dla pieszych we Włodzieninie, Branicach, Głubczycach i Kietrzu (są to nowo wyznaczone przejścia lub odnawiane po remontach nawierzchni).

Sukcesywnie też przywracana jest skrajnia pozioma dróg (wycinane krzaki, etc), wymieniane i uzupełniane są pionowe znaki drogowe. Zostały zakończone prace związane z odwodnieniem w miejscowości Radynia. Zostanie położony nowy dywanik bitumiczny na odcinku Maków - Raków. Trwają właśnie procedury przetargowe z tym związane. W kolejnych numerach Rzeczy Powiatowej będziemy o podobnych działaniach wydziału informować Państwa na bieżąco.

Bogusław Maciaszczyk
Kierownik Wydziału Drogownictwa

Informacje o przetargach w Starostwie Powiatowym

Informacja o przeprowadzonych przez Starostwo Powiatowe w Głubczycach w drugiej połowie 2007 roku zamówień publicznych.

1. Remont nawierzchni jezdni, pobocza i przepustu na drodze powiatowej nr 12010 w miejscowości Dzbańce.

Postępowanie w trybie przetargu nieograniczonego zostało wszczęte 22.06.2007 roku. W wyznaczonym terminie wpłynęły dwie oferty. Wymagane warunki udziału w postępowaniu spełniło dwóch wykonawców. Komisja przetargowa jako najkorzystniejszą ofertę wskazała ofertę złożoną przez Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych S.A. z siedzibą przy ul. Kolejowej 1 w Głubczycach. W dniu 27.07.2007 roku została podpisana umowa. Wykonawca zobowiązał się wykonać przedmiotowe roboty za kwotę 157.419,11zł w terminie do 15.08.2007 roku oraz zadeklarował okres gwarancji na wykonane prace 42 miesiące.

2. Wykonanie termomodernizacji budynku oraz modernizacji kotłowni węglowej na kotłownię gazową w Zespole Szkół Mechanicznych w Głubczycach.

Zadanie to w większości jest finansowane w ramach programu pt. Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweski

Mechanizm Finansowy. Postępowanie to zostało przeprowadzone przez Starostwo Powiatowe w Głubczycach na zlecenie Zespołu Szkół Mechanicznych. W dniu 13.07.2007 roku została wszczęta procedura w trybie przetargu nieograniczonego. Całe zamówienie zostało podzielone na dwa zadania:

Zadanie nr 1 - wykonanie termomodernizacji budynków szkoły
Zadanie nr 2 - wykonanie remontu kotłowni W przewidzianym terminie złożono: na wykonanie zadania nr 1 - trzy oferty. Wymagane warunki udziału w postępowaniu spełniło trzech wykonawców. Na wykonanie zadania nr 2 - jedną ofertę. Wymagane warunki udziału w postępowaniu spełnił jeden wykonawca. Komisja przetargowa jako najkorzystniejszą ofertę wskazała:

- na wykonanie zadania nr 1 - ofertę złożoną przez Centrum Budowlane „Duda” z siedzibą przy ul. Długiej 13 w Kietrzu. W/w wykonawca zaproponował wykonanie robót za kwotę 967.903,84 zł w terminie do 30.10.2007 roku oraz zadeklarował okres gwarancji na wykonane prace 132 miesiące.

- na wykonanie zadania nr 2 - ofertę złożoną przez AGP - Technika Grzewcza S.J. Grażyna i Arnold Przepiórkowscy z siedzibą przy ul. Gogolińskiej 8 w Strzelcach Opolskich. W/w wykonawca

zaproponował wykonanie robót za kwotę 652.067,92 zł w terminie do 30.10.2007 roku oraz zadeklarował okres gwarancji na wykonane prace 100 miesięcy.

3. Zakup ultrasonografu do badań ogólnodiagnostycznych.

Postępowanie w trybie przetargu nieograniczonego zostało wszczęte 10.08.2007 roku. W wyznaczonym terminie wpłynęła jedna oferta. Wymagane warunki udziału w postępowaniu spełnił jeden wykonawca. Komisja przetargowa jako najkorzystniejszą ofertę wskazała ofertę złożoną przez: MIRO Sp. z o.o z siedzibą przy ul. Wolińskiej 21A w Lesznie. W/w wykonawca zaproponował dostawę USG za kwotę 229.900,00 zł w terminie do 14.09.2007 roku oraz zobowiązał się w okresie 24 miesięcy do nieodpłatnego usuwania wad i dokonywania niezbędnych usług serwisowych. USG został zakupiony przez Starostwo Powiatowe w Głubczycach na potrzeby SP ZOZ w Głubczycach.

Informacja o zamówieniach publicznych będących w chwili obecnej w prowadzeniu przez Starostwo Powiatowe w Głubczycach.

1. Zimowe utrzymanie dróg powiatowych na terenie powiatu głubczyckiego. Postępowanie w trybie przetargu nieograniczonego

zostało wszczęte 14.09.2007 roku. Całe przedsięwzięcie zostało podzielone na cztery zadania:

- zadanie nr 1 - zimowe utrzymanie dróg powiatowych na terenie Gm. Głubczyce;
- zadanie nr 2 - zimowe utrzymanie dróg powiatowych na terenie Gm. Baborów;
- zadanie nr 3 - zimowe utrzymanie dróg powiatowych na terenie Gm. Branice;
- zadanie nr 4 - zimowe utrzymanie dróg powiatowych na terenie Gm. Kietrz;
Termin składania ofert mija 29.10.2007 roku. Umowa z wybranymi Wykonawcami zostanie zawarta na okres do 15.04.2010 roku.

2. Remont drogi nr 12620 na odcinku Raków - Maków polegający na ułożeniu nowej nawierzchni asfaltowych na powierzchni 9050 m².

Postępowanie w trybie przetargu nieograniczonego zostało wszczęte 24.09.2007 roku. Termin składania ofert mija 15.10.2007 roku. Całość prac musi być wykonana do 26.11.2007 roku. Wymagany okres gwarancji na wykonane roboty - 36 miesięcy.

Szczegółowe informacje dotyczące prowadzonych postępowań wraz z całą dokumentacją przetargową dostępne są na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Głubczycach: www.bip.powiatglubczycki.pl.

opracował Mieczysław Kulesza

Internetowy System Sygnalizacji Agrofagów w Inspekcji Roślin i Nasiennictwa.

Jednym z wielu zadań wykonywanych przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa w oparciu o ustawę o ochronie roślin jest prowadzenie systematycznej kontroli upraw, mającej na celu ustalenie występowania organizmów szkodliwych (chorób i szkodników niekwartantowych).

W przypadku stwierdzenia zagrożenia rozprzestrzeniania się takich organizmów lub możliwości wywołania przez nie strat gospodarczych powinno nastąpić jak najszybsze poinformowanie zainteresowanych podmiotów o sposobach i terminach ich zwalczania.

Sygnalizacja zagrożenia ze strony szerokiej gamy agrofagów odbywa się różnymi metodami: za pośrednictwem komunikatów plakatowych, poprzez umieszczenia ogłoszeń o zagrożeniu w lokalnej prasie, powiadomienie telefoniczne, powiadomienie za pośrednictwem poczty elektronicznej, także poprzez udzielanie porad w biurze lub podczas pobytu inspektorów w terenie.

W związku z potrzebą unowocześnienia sposobów sygnalizowania optymalnych terminów zabiegów ochrony roślin Główny Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa uruchomił internetowy system sygnalizacji. System ten obejmuje swym zasięgiem wszystkie jednostki terenowe Inspekcji. Na terenie województwa opolskiego jest 10 jednostek Oddziałów WIORiN których siedziby mieszczą się we wszystkich miastach powiatowych.

Każdy z oddziałów prowadzi sygnalizację ważnych gospodarczo agrofagów na terenie swojego powiatu. Dostęp do informacji jest powszechny i bezpłatny. Każda zainteresowana osoba posiadająca dostęp do Internetu może wejść na stronę Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa www.piorin.gov.pl, następnie należy wejść w menu Informacje - Sygnalizacja. Po wykonaniu tych czynności otworzy się strona Sygnalizacja. Po kliknięciu myszka pojawi się mapa Polski z podziałem na województwa.

Następnym krokiem jest wybranie interesującego nas województwa, a po jego wyświetleniu należy wejść w żądany powiat. Otworzy się wówczas okno, na którym umieszczona jest lista najczęściej uprawianych na terenie danego powiatu roślin rolniczych, warzywniczych lub sadowniczych wraz z wykazem agrofagów mających dla tych upraw największe znaczenie. Po wybraniu dla konkretnej rośliny i konkretnego agrofaga pojawi się kolejna strona zawierająca szereg informacji, w tym m.in. termin rozpoczęcia zabiegu zwalczania agrofaga, wykaz zalecanych do tego celu środków ochrony roślin oraz ich dawki. Strona ta jest udostępniona do drukowania. W przypadku gdy w różnych miejscach danego powiatu wskazane jest wykonanie zabiegów w różniących się od siebie terminach, taka informacja jest również zamieszczona.

Jeżeli zagrożenie ze strony konkretnego agrofaga jest w danym momencie nieaktualne i upłynął termin stosowania zabiegu, wówczas na stronie sygnalizacyjnej znajdować się będzie informacja: Termin zabiegu minął.

W sytuacji gdy w danym sezonie uprawowym agrofag nie występuje na stronie sygnalizacyjnej umieszczona jest informacja: brak informacji na temat zagrożenia wybranym agrofagiem.

Bogusław Górecki
WIORiN Opole Oddział Głubczyce

Jan Baptysta Assmann - biskup polowy armii Pruskiej

Jan Baptysta Assmann urodził się 26 sierpnia 1833 roku w Branicach. Jego rodzice Franz i Beata Assmann byli właścicielami gospody przy dzisiejszej ulicy Żymierskiego (w tym miejscu usytuowany jest obecnie Urząd Gminy) oraz posiadali gospodarstwo rolne.

Po ukończeniu szkoły w Branicach Assmann rozpoczął naukę w gimnazjum w Głubczycach. Studia z zakresu filozofii i teologii odbył na Uniwersytecie we Wrocławiu. Został wyświęcony na kapłana 15 lipca 1860 roku. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk arcybiskupa ołunieckiego Fryderyka v. Furstenberga.

Uroczystości odbyły się w kościele parafialnym w Kietrze. Przez okres jednego roku pracował w parafii Baborów. Następnie przez cztery lata, od 1861 do 1864 roku pracował w Kietrze. Przyszły biskup polowy armii pruskiej swoją przygodę z wojskiem rozpoczął w roku 1866, kiedy to został kapłanem wojskowym podczas wojny prusko-austriackiej. Rok później w roku 1867 na kilka miesięcy przenosi się do Kołobrzegu, gdzie obejmuje funkcję kapłana dywizji. W tym samym roku zostaje przeniesiony do Nysy. Brał udział w wojnie francusko-niemieckiej w latach 1870-1871 jako duszpasterz 12 nyskiej dywizji. 25 lipca 1882 roku został wybrany następcą książe-biskupiego delegata Roberta Herzoga w Berlinie, który został mianowany biskupem we

Wrocławiu. W Berlinie Assmann objął parafię św. Jadwigi. Oprócz działalności duszpasterskiej rozpoczął działalność charytatywną mającą na celu ochronę młodych dziewcząt przybywających do Berlina z prowincji pruskiej w poszukiwaniu pracy i lepszego życia. W tym celu sprowadza do Berlina siostry zakonne NMP.

Jesienią 1888 roku do Berlina z Wrocławia przybyły pierwsze siostry, które rozpoczęły pracę z dziewczętami.



Unikalne zdjęcie i najprawdopodobniej jedyne z zachowanych - zwłoki biskupa Assmanna chwilę po śmierci w dniu 27.05.1903 roku

Dla przykładu podam, że w następnym roku a więc 1889 przyjęto do zakładu 197 dziewcząt, z których każda przebywała tam co najmniej 15 dni. Wszystkim podopiecznym załatwiono pracę przeważnie w charakterze służących. Prawie jednocześnie z siostrami przybył

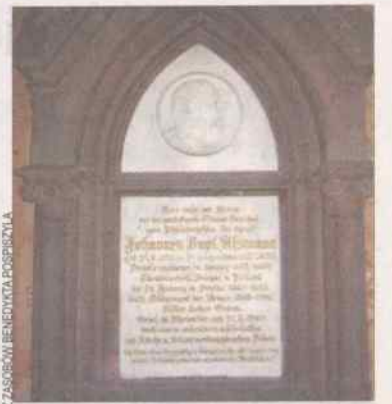
do Berlina nowy delegat książe-biskupi dr Józef Jahnel pochodzący z Biskupic koło Nysy. Zastąpił on założyciela i pomysłodawcę berlińskiej Fundacji NMP Assmana.

Jan Baptysta Assmann został 15 października 1888 roku powołany przez Wilhelma I na urząd kapłana wojskowego armii pruskiej i mianowany przez papieża Leona XIII biskupem Filadelfii. Sakrę biskupią otrzymał z rąk kardynała Koppa w kościele garnizonowym św. Michała

naprzeciwko kościoła garnizonowego zakupił dom siostry NMP. Był więc ten kościół również kościołem siostr i ich podopiecznych, co bardzo cieszyło ich założyciela biskupa Assmana.

Znając realia pruskiego państwa XIX wieku, które swoją wielkość opierały na potęgze militarnej, możemy zdać sobie sprawę jak wysoką rangę w hierarchii kościelnej oraz państwowej osiągnął pochodzący z Branic Jan Baptysta Assmann. Biskup był bardzo związany z miejscem swojego urodzenia. Korespondencja z branicim proboszczem Wernerem, a potem z jego następcą księdzem Nathanem dawała mu możliwość śledzenia rozwoju swojej rodzinnej miejscowości. W roku 1892 biskup Assmann odwiedza garnizon w Głubczycach. Dokonuje bierzmowania w dystrykcie kietrzańskim. Najprawdopodobniej odwiedza w tym czasie rodzinną miejscowość Branice, gdzie wikarym był młody ksiądz Nathan. Znajomość ta przyniosła wymierną korzyść, bowiem oszczędności matki Nathana oraz darowizna pieniężna Assmanna były kapitałem początkowym Fundacji NMP. Biskup Assmann służył również radą i pomocą księdzu Nathanowi w kwestiach prawnego usankcjonowania sprowadzonego do Branic zakonu siostr NMP. Być może za jego namową Nathan sprowadził do Branic siostry z tego właśnie zgromadzenia (Nathan rozważał sprowadzenie do Branic siostr salwatorianek, lecz z powodu odmowy władz pruskich na założenie w Wysokiej placówki kształcącej misjonarzy salwatorianów zaniechał tego pomysłu).

Biskup Assmann urząd kapłana wojska pruskiego pełnił przez 15 lat aż do swojej śmierci w 1903 roku. Umarł 27.05.1903



Nagrobek Biskupa Assmanna w Kościele WNMP w Branicach. Tekst zawierający życiorys biskupa przyszyty był warstwą gipsu. W latach 90-tych ks. proboszcz K. Dźwigoński odsonił i dokonał renowacji napisu

roku w miejscowości Ahrweiler w Nadrenii. Życzeniem jego było, aby po śmierci jego zwłoki spoczęły w rodzinnych Branicach. Zgodnie z życzeniem zwłoki jego zostały sprowadzone przez Nathana do Branic. Spoczęły w kościele parafialnym. Grobowiec znajduje się po lewej stronie ołtarza głównego. Piękny nagrobek z usytuowaną centralnie rzeźbą głowy biskupa oraz krótkim życiorysem wyrytym pod spodem, tworzą artystycznie harmonijną spójność. Twórcą nagrobka był Volkel z Wrocławia. Przebudowa kościoła zakończona w 1916 roku zachowała nagrobek jako trwały element architektury branicznego kościoła. Należy wspomnieć, że w ślady biskupa Assmanna poszedł jego bratanek Johannes Assmann, urodzony w 07.10.1875 roku. Po zdaniu matury w Głubczycach 28.02.1896 rozpoczął studia we Wrocławiu. Po otrzymaniu święceń kapłańskich z rąk kardynała Koppa przez wiele lat pełnił służbę bożą w miejscowościach powiatu głubczyckiego, między innymi w Baborowie, Wódcie i Nasiedlu. Benedykt Pospiszyl

Kościół Św. Mikołaja we Włodzieninie

Na wzgórzu - domniemanym grodzisku, na krańcu wsi Włodzienin, znajduje się ruina kościoła św. Mikołaja. Wg podań ludowych zbudowali go kupcy, których patronem jest właśnie św. Mikołaj, przy odnodze dawnego szlaku bursztynowego.

Kościół ten powstał w XV wieku jako zamkowy i pogrzebowy. Wzmiankowany był w 1476r. W XVI w. został przebudowany, a w 1890r. powiększony i wyremontowany. W 1880r. piorun zniszczył jego wieżę i uszkodził gontowy dach. W 1910r. włamali się tu złodzieje i ukradli monstrancję



niemi strażnicy ruiny, św. Florian i św. Jan Nepomucen

i kielich. Do 1897r. we wszystkie wielkie święta tu, a nie w kościele parafialnym, odbywały się główne nabożeństwa, czego zakazał arcybiskup ołuniecki Theodor Cohn. Odtąd mogły tu być odprawiane tylko nabożeństwa: na św. Mikołaja i św. Stefana, w drugi dzień Wielkanocy, w Zielone Świątki, w Środę Popielcową dla dzbańczan oraz na Wszystkich Świętych. Dozwolone były również msze fundowane przy tym kościele oraz pogrzebowe. Część pobliskich mieszkańców Włodzienina oraz mieszkańcy Dzbańc, użytkowali znajdujący się tu, otoczony murem cmentarz.

Na wzgórze wchodziło się po zachowanych jeszcze schodach, założonych na początku XX w.

Wewnątrz kościoła św. Mikołaja znajdowały się 3 grobowce, które przy okazji remontu kościoła w 1890r., zaopatrzone w cementowe płyty. Oryginalne nagrobki zdjęto i wstawiono w boczne ściany prezbiterium. Pierwszy z lewej przedstawiał wizerunek zm. w 1553r. Waclawa Bitowskiego z Bitowa.* jako kłęczącego rycerza, a na dole klepsydre z napisem ECCE ORA - oto godzina. Kolejny nagrobek pokazywał zm. w 1575r., również Waclawa z Bitowa, kłęczącego przed krucyfiksem. Następne nagrobki przedstawiały: zm. w 1522r. Jerzego Füllsteina, kłęczącego przed krucyfiksem, zm. w 1588r. Jana Bitowskiego w tej samej pozycji oraz wdowę po Janie Starszym Sedlnickim, zmarłą w 1596r. panią Sedlnicką z domu Bitowska. Najstarszy z nagrobków, z minuskułowym napisem i nieczytelnym herbem (wg Hansa Lutscha był to herb Schaffgotsch lub Dallwitz), upamiętniający zmarłą 1 września 1496r. żonę podkomorzego księstwa opawskiego Waclawa Füllsteina, Barbarę, umocowano na ścianie przy drzwiach wejściowych. Pod balaskami obok zakrystii znalazł miejsce nagrobek pierwszej żony Waclawa z Bitowa, zmarłej w 1578r. Anny Bitowskiej. Wszystkie renesansowe nagrobki miały czeskie napisy, świadczące o ówczesnych wpływach kulturowych. Obecnie znajdują się w zamku w Brzegu. Teraz, przy okazji tworzenia zbiornika włodzińskiego, mogłyby być wielką atrakcją dla turystów zwiedzających nasz powiat.

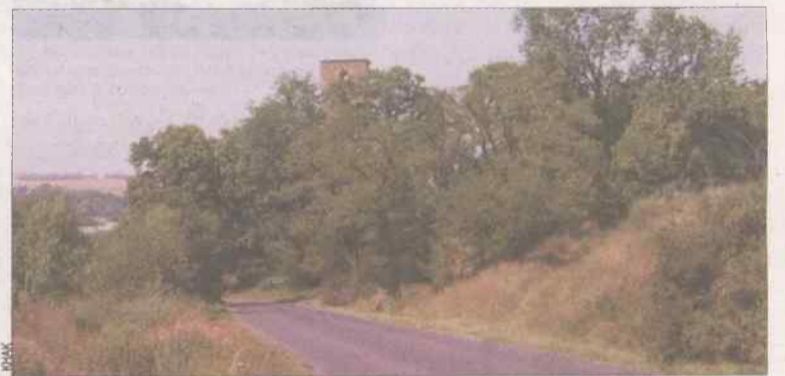
Zmarły w 1815r. starosta księcia Liechtensteina, Leopold Cezar Nayhauss - Cormons, został wraz z małżonką

pochowany na cmentarzu przykościelnym obok głównego wejścia do kościoła i upamiętniał go nie zachowany grobowiec ze „wspianym pomnikiem.”

Do czasu renowacji w 1890r. na łuku sklepienia kościoła, między prezbiterium a nawą zawieszono były 2 szyszaki i 3 tarcze herbowe, w tym dwie z herbem hrabiów Nayhauss. Również na chórze znajdowały się 2 herby, Nayhaussów i Haugwitzów. Pierwszy w 1890r. po odnowieniu, umocowano nad wejściem do kościoła.

W wieży wisiły 3 dzwony. Największy z nich przelał w 1618r. Adam Schraub na koszt wdowy po właścicielu majątku Włodzienin, Bohunki. Na górnej jego części znajdował się łaciński napis: „Chmury rozdzielał, ludzi wołam, grzmoty łamię, zmarłych wybawiam na mojej wysokości.” Pośrodku widniały czeskie napisy i herby rodów Haugwitz i Vrba. Pod herbem Haugwitzów pisało: „Waclaw Joachim Haugwitz na Biskupicach, Włodzieninie, Pietrowicach i Gadzowicach.” Pod herbem Vrba (Würbenthal): „Ja, Bohunka Bruntalska z Vrbnów byłam wdową na Włodzieninie, Pietrowicach i Gadzowicach, kazałam przelać ten dzwon w 1618r.” Trzeci czeski napis brzmiał następująco: „Ja, Agnieszka Jaschke, karczmarka we Włodzieninie, dałam z moich pieniędzy 50 guldenów na ten dzwon, który przelał w Nysie.” Na dolnej krawędzi dzwonu był jeszcze jeden napis: „Nie wydaję z siebie pustego dźwięku, ponieważ budzę śmiertelnych, gotowych do modlitw błagalnych. Zwohuję duchownych i lud pod uświęcony dach, chwałę Boga i oplakuję smutnym dźwiękiem zmarłych.” Historyk sztuki Hans Lutsch określił ten dzwon jako jeden z dwóch najpiękniejszych na Śląsku.

Sredni, 200 - kilogramowy dzwon miał nieczytelny napis czeski, a trzeci, mały, nie został opisany w dostępnych mi źródłach. Wewnątrz kościoła, pisze w 1929r. Georg Richter, były prymitywne malowidła na ścianach, sufit był płaski i drewniany, ściany



Ruina kościoła św. Mikołaja widoczna z drogi do Włodzienina

zdołała stara Droga Krzyżowa. Znajdował się tu ołtarz Matki Boskiej z drewnianą gotycką Madonną z Dzieciątkiem, ołtarz św. Józefa, oba przeniesione tu w 1777r. z kościoła parafialnego, a na ołtarzu głównym z 1728r., znajdował się obraz św. Mikołaja. Hans Lutsch (1894r.) podaje, że kościół miał 2 - przeszłowy chór, posiadał przypory i sklepienia krzyżowe na żebrach, spoczywające na renesansowo ukształtowanych wspornikach. Wschodnia ściana szczytowa była ożywiona pilastrami, gzymsem i wolutami. U Gregora Wolnego (1863r.) znajdujemy informację o ambonie i organach bez pedałów z 6 rejestrami na drewnianym chórze. W 1945r. kościół spłonął podczas działań wojennych wraz z całym



ruina kościoła św. Mikołaja

wyposażeniem. Niestety, ofiarą ognia padła również wspomniana gotycka Madonna, datowana przez Mariana Korneckiego na podstawie zachowanej fotografii, na ok. 1400 rok. Miała prawdopodobnie ok. 1, 20 wysokości, a w XVIII lub XIX w. dodano jej i Dzieciątku metalowe korony.

Na wzgórzu pozostały ruiny, z ostrołukowymi oknami. Grobowce zostały splądrowane. Poszukiwacze - amatorzy nie dają do dziś ruinom spokoju i penetrują krypty.

Przed byłym kościołem stoją dwie figury: św. Jana Nepomucena i św. Floriana. W XIX w. hrabia Otto von Nayhauss - Cormons podarował je swojemu przyjacielowi Gustawowi Stimadelowi z Zubrzy, który miał majątek we Włodzieninie. Figury stały w ogrodzie obok letniego pawilonu. Po śmierci Gustawa, jego syn, lekarz medycyny Kurt Stimadel w czasie przebudowy pawilonu, kazał przenieść figury na skraj ogrodu. Niestety przy tym zostały mocno uszkodzone, dlatego przekazał je kościołowi św. Mikołaja. W 1930r. otrzymały obecne podesty i stoją niczym niemi strażnicy przed wypaloną, dawną świątynią zamkową. Wspomniany wyżej cmentarz nadal istnieje, lecz zachowało się niewiele nagrobków. Warto odwiedzić to malownicze, spokojne miejsce.

Katarzyna Maler
* Zamieszczone w niniejszym artykule daty śmierci z płyt nagrobnych są spisane z Katalogu zabytków z 1960r. i różnią od podanych w źródłach z okresu międzywojennego.

Natura żywiołu

W powiecie głubczyckim pod wodą znalazło się 39 posesji (30 w gminie Głubczyce i 9 w Gminie Branice). Ewakuowano 30 osób, które zamieszkały czasowo w Szkole w Pietrowicach oraz Domu Dziecka w Krasnym Polu. Nie wszyscy z tej pomocy skorzystali, pozostając w pobliżu swojego dobytku, nocowali u sąsiadów, rodziny, znajomych, w miejscach bezpiecznych.

wystąpiły także w Baborowie, Babicach. Praktycznie w wielu miejscowościach poza wspomnianymi, również pozalewane były studzienki kanalizacyjne, piwnice, a w terenie pola i miejscami lokalne drogi. Ogółem straty w Powiecie Głubczyckim szacowane są na kwotę 3 044 100,00

Poniżej niejako dla ilustracji przedstawiamy jeden z raportów spływających non stop do Sztabu

odwróci. Istotne jest to żeby teraz było można wyciągnąć z tego, praktyczne i mądre wnioski oraz umieć zapobiec następnym nieszczęściom. Ale do tego potrzeba nie tylko dobrej woli, potrzeba wspólnego działania, bez względu na to kto jest z jakiej opcji. Natura żywiołu uczy pokory, bo jest jej obojętny czy ktoś lubił Darka czy Józefa, Adama czy Kubę, etc. Jeżeli teraz nie połączymy wszyscy sił (bo są priorytety wyższe niż czubek własnego politycznego nosa), to albo nasz region będzie się realnie rozwijał a nie tylko miał ciągle szanse rozwoju, albo będzie jedna paplanina polityczna na argumenty polityczne, socjotechniczne, moralne i niemoralne - albo wspólnym wysiłkiem będziemy realizować i budować to co istotne w regionie.

Miniona powódź powinna czegoś nauczyć wszystkie polityczne strony, żywioł nie znosi polityki, ale znosi (w przypadku fali powodziowej) cały dobytek i dorobek. Oby ta nauka miała przełożenie na sposób myślenia nas wszystkich. Niestety wspólne działania w regionie na niewiele się zdadzą gdy nie będzie możliwości mówienia i działania na szerszym forum w kraju. Potrzeba jest kogoś stąd w parlamencie, kto o tym regionie będzie stale pamiętał i go rozumiał oraz czuł. Idą wybory parlamentarne - dobrze byłoby więc gdybyśmy o sobie pamiętali - gdy zdążając do um będziemy dokonywać wyboru również pod tym kątem. Jakże byłoby zdrowo wybierać, i móc rozliczać tych, którzy podejmują decyzje nie tylko w skali lokalnej, ale i ogólnokrajowej. Jednomandatowe okręgi byłyby w tym bardzo pomocne. Ale póki co mamy taką ordynację jaką mamy. Więc powalczymy o swego przedstawiciela bez względu na opcję polityczną, współpracując ze sobą tutaj bez względu na opcję polityczną, mamy możliwość rozwoju, zapobiegania nieszczęściom takim, chociażby jak wspomniana wyżej, bez względu na opcję polityczną. Wtedy będziemy się czuć nie jak drobniutki elementy wyborcze, ale jak pełnoprawni gospodarze miejsca, w którym mieszkamy, pracujemy i żyjemy na dobre i na złe, także bez względu na opcję polityczną. Szkoda, że dopiero nieszczęście żywiołu uświadamia jak naprawdę jesteśmy sobie nawzajem potrzebni wszyscy, tutaj, teraz. Bo, gdy mowa jest o tragedii ludzkiej, żywiole, stratach i konkretnych sposobach przeciwdziałania nie ma miejsca na lokalną politykę - w wymiarze kto ważniejszy lub ładniejszy. Tu trzeba gospodarskiego i pragmatycznego podejścia by w przyszłości zapobiec nawet przewidywalnym niespodziankom natury i ją ujarzmić tak, by przynosiła zyski a nie straty.

Algorytm sposobu jest prosty- to miejsce na mapie nie składa się z oddzielnych księstw, gmin, ludzi takiej czy innej opcji. To miejsce na mapie to moja, Twoja i każdego kto tylko zechce tu mieszkać - mała ojczyzna. Nie wolno nam o tym zapominać. Nie wolno zapominać o tym, by fala politycznej próżności nie zmywała nam wszystkiego

W akcji ratunkowej brały udział jednostki OSP - na zdjęciu strażacy z Chomiąży tego co z mozołem chcemy i budujemy dla własnego osobistego, rodzinnego dobra (nie szkodząc innym). Biada politykowi, który o tym zapomni.

BANWI



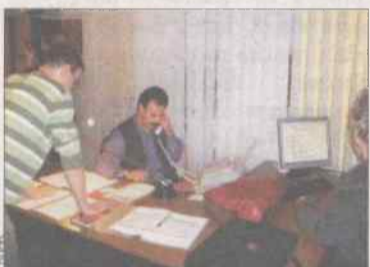
6 września - podtopione ulice i gospodarstwa Opawicy - wówczas woda sukcesywnie zbierała

Sanepid polecił administratorom wodociągów wprowadzić stałe chlorowanie wody, do wielu miejscowości ruszyły beczkowsy z wodą pitną. Wydawano instrukcje i ulotki w jaki sposób zachowywać się w okolicznościach zagrożenia, monitorowano sytuację, pełnione były dyżury w instytucjach, strażacy układali worki z piaskiem, zajmowali się ewakuacją, policja kontrolowała przejezdność dróg.

Intensywne opady deszczu w pierwszym tygodniu września spowodowały w konsekwencji podwyższenie stanu wód na granicznych rzekach Opawicy i Opawie oraz dopływów tych rzek. Doszło do podtopień gospodarstw leżących wzdłuż ich koryt. Ale nie tylko; spływająca z pół woda i nasycenie gruntu powodowały tworzenie się lokalnych rozlewisk poza dopływami i głównymi nurtami rzecznyymi.

W czwartek 6 września stan wody podnosił się z godziny na godzinę, osiągając punkt kulminacyjny w nocy. Częściowo zostały zalane miejscowości Opawice,

Kryzysowego w Starostwie, gdzie od chwili potwierdzenia zagrożenia w czwartek w południe rozpoczął on prace. W praktyce po sesji Rady Powiatu, która miała miejsce właśnie w ów czwartek starostowie wyjechali w rejony



Pracowały w tych dniach służby i sztaby kryzysowe w wielu instytucjach. Na zdjęciu zakończenie nocnego dyżuru z 6-7 września

zagrożone. Po co? W sytuacji zagrożenia to oni są odpowiedzialni za koordynację działań, współpracę między gminami, jednostkami podległymi. Wraz ze strażakami z Powiatowej Straży Pożarnej



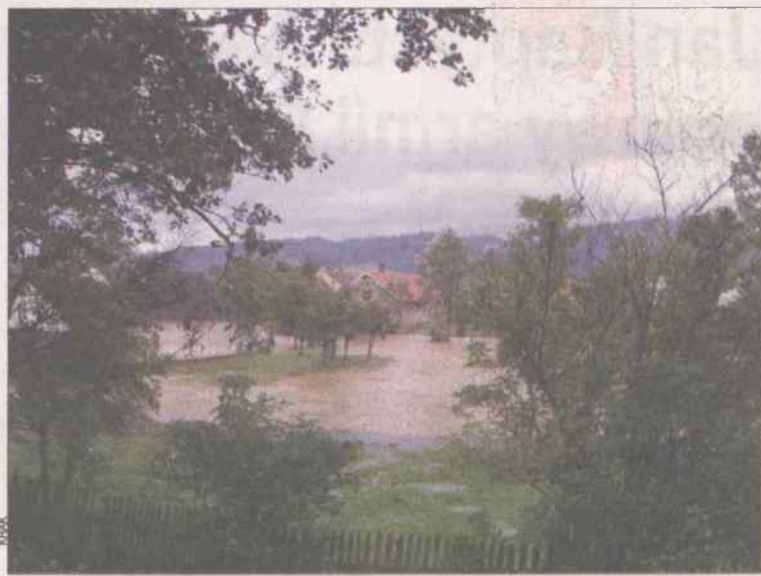
7 września - odcinek podtopionej Chomiąży w kierunku granicy i Krmova

Chomiąży, Pielgrzymów. Żywioł dał się we znaki także mieszkańcom Lenarcic, Krasnego Pola. Natomiast wzdłuż Opawy i dalej, najbardziej ucierpiał Bliszczyce i Branice Zamek. Boboluski, Wiechowice i Dzierzkowice. Lokalne podtopienia

byli w miejscach gdzie trzeba było podejmować szybkie rozstrzygnięcia. Byli tam przez całą noc, nie tylko aby mieć ogłód do podejmowania kryzysowych decyzji, niejednokrotnie pomagali też w układaniu worków z piaskiem czy w przenoszeniu dobytku. W sytuacji stawienia czoła żywiołowi nie jest istotne kto jest kim, ważne by razem i skutecznie. Na politykę przyjdzie czas później. Jedni będą pewnie krytykować, że można było już dawno przygotować się do ewentualnej powodzi, drudzy odpowiedzą - to czemu poprzednicy w czasie minionych kadencji o tym zapominali. Tak naprawdę jest nieistotne to co było, nikt i tak czasu nie



Woda nie oszczędziła też Branice i Bliszczyce



7 września - rozlewisko które powstało wzdłuż nurtu Opawicy

Meldunek nr 6 - zbiorczy Głubczyce dn. 10.09.2007r do Starostwa Powiatowego w Głubczycach ul. Kochanowskiego

W dniu 07.09.2007r. o godz. 600 odbyło się w Urzędzie Miejskim w Głubczycach posiedzenie Gminnego Zespołu Reagowania Kryzysowego. Dokonano oceny sytuacji rejonu objętego powodzią. Zobowiązano straż miejską, pracowników urzędu oraz OPS do rozeznania sytuacji w zakresie pomocy poszkodowanym oraz do wstępnego szacowania strat. Głubczyckie Wodociągi i Kanalizacja publicznego w Krasnym Polu. Mieszkańcy terenów powodziowych są zaopatrywani

przyjmował zgłoszenia i meldunki z terenu poszkodowanego.

Ostatecznie ewakuowano do Szkoły w Pietrowicach 8 osób z Chomiąży i Lenarcic. Zapewniono żywność dla ewakuowanej ludności oraz dla strażaków biorących udział w akcji ratowniczej.

Już w dniu 07.09.2007r. w miejscowości Pielgrzymów droga była przejezdna. Woda mieszcila się w korycie rzeki. Ludności z tej miejscowości nie ewakuowano. Dostawę pieczywa zapewniła głubczycka piekarnia. Został zerwany mur oporowy na rzece Wielki Potok.

W dniu 08.09.2007r. nadal prowadzono stały dyżur. Gmina dostarczyła poszkodowanym środki czystości oraz 8 pojemników wody pitnej dla 1 rodziny w Opawicy. Ponadto wysłano koparko-spycharkę z Usług Komunalnych do miejscowości Opawica w celu zdjęcia szlamu z dróg dojazdowych i wyrównania wyrwy w drodze. Drogi w miejscowościach objętych powodzią są przejezdne, nadal utrudniony jest przejazd drogą Mokre - Dobieszów ze względu na zalegający rumoszcz skalny spłukany z dróg polnych.

Z uwagi na to, że woda znacznie opadła i nie zgłaszano interwencji, stały dyżur został odwołany w dniu 08.09.2007r. o godz. 1400.

W dniu 10.09.2007r. nadal prowadzona jest pomoc poszkodowanym, zastęp harcerzy



Mieszkańcy Chomiąży obserwowali z niecierpliwością opadającą wodę

w wodę z wodociągów. Zarówno stacja uzdatniania wody jak i studnie w Krasnym Polu pracują bezawaryjnie. Zlecono Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej pobranie prób wody do badania bakteriologicznego.

W miejscowości Klisino zostały zalane studnie. Stacja uzdatniania wody pracuje bezawaryjnie, zgromadzone zapasy



7 września - Opawica powoli wraca do koryta mimo to dalej nurt wygląda groźnie

wody w zbiornikach wyrównawczych zabezpieczą wodę na okres jednej doby. W miejscowości Widok, Grobniki, Gadzowice zostały zalane przepompownie ścieków.

W oczyszczalni ścieków w Głubczycach pomimo 2-krotnego przekroczenia dobowego dopływu ścieków wszystkie urządzenia pracują bezawaryjnie. Powołany od dnia 06.09.2007r. stały dyżur w tut. urzędzie na bieżąco

pomaga w sprzątaniu domów najbardziej potrzebującym, pracownicy urzędu oraz OPS nadal pracują w terenie służąc pomocą poszkodowanym i szacując straty.

Jednostki OSP działają nieprzerwanie na zmianę wypompowując wodę z gospodarstw i udzielając pomocy mieszkańcom.

Nadal utrzymuje się wysoki stan wody w rzece Opawicy, rzeka płynie w korycie.

Meldunek nr. 6 sporządził SzK Gminy Głubczyce